Nr. 132. Czwartek, 12 Czerwca 1890. Rok 80.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacyé otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: **w Austryi i Niemczech** wszystkie agencye anonsów; **we Francyi, w Paryżu** wyłącznie agencya pana **Adama, Rue des St. Peres 81.**

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**, ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni, (którzy prenumerują od 1go lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą to pismo wychodzące raz na tydzień po cenie zniżonej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1890 r. warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct.
	kwartalnie 1 „	86 ct.,
Na prowincyi:	miesięcznie	92 ct.,
	kwartalnie 2 zł.	76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Namiestnictwo zamianowało komisarzami nadzoru kotłów parowych: c. k. nadinżyniera Dominika Opatowicza w Przemyślu dla powiatów przemyskiego, dobromilskiego, mościckiego i jarosławskiego; c. k. inżyniera Hipolita Zbyszewskiego w Tarnowie dla powiatów: tarnowskiego, pilznieńskiego i dąbrowskiego; c. k. inżyniera Franciszka Dutkowskiego w Tarnobrzegu dla powiatów: tarnobrzeskiego i mieleckiego.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela Franciszka Dąbrowieckiego, w Średniej wsi, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Średniej wsi; tymczasowego nauczyciela Aleksandra Kijankowskiego, w Huwnikach, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Huwnikach; stałego nauczyciela Grzegorza Hermanna, w Hujsku, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Hujsku; tymczasowego nauczyciela Jana Balwierczaka, w Czarnej, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Czarnej; tymczasową nauczycielkę młodszą Maryę Radlmesserównę, w Falkenbergu, stałą nauczycielką młodszą zawiadującą szkołą filialną w Falkenbergu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 czerwca

We Włoszech w skutek ostatniej kampanii parlamentarnej, ugrupowały się wcześnie stronnictwa, które za kilka miesięcy przystąpić mają do agitacyi wyborczej. Opinia publiczna odmawia jednak wielu grupom nazwy stronnictwa i poczytuje je za koterye, mające na oku interesa partykularne lub interesa ambicyj przewódców, którzy wpływ swój opierają na rozbudzonych namiętnościach ludności w pewnych okolicach. Koteryj tych, złożonych z żywiołów najskrajniejszych, jest przynajmniej pięć. Nie wszystkie są reprezentowane w parlamencie, ale wszystkie ogłosiły swe programy. Jeżeli znany z poprzednich doniesień program demokracyi radykalnej wzbudzał zdumienie w skutek wielu punktów, niezgodnych ze zdrowym rozsądkiem, to programy socyalistów, rewolucyonistów i irredentystów obudziły po prostu lekceważenie. Krańcowa partya radykałów i irredentystów, poniósłszy porażkę w parlamencie, próbowała za pomocą prasy i zgromadzeń wzmocnić swoje szeregi, usiłowanie to jednak okazało się płonnem. Ludność pragnie pokoju a w programach radykalnych nie znalazła wskazówek polityki praktycznej, lecz prócz krytyki przesadnej, wymagania tak dzikie, że przez to samo stają się iluzorycznemi.

Z walki tedy gabinetu, ktorą same wyzwały, wyszły żywioły krańcowe rozbite, i obecnie nie ma siły, któraby je zjednoczyć mogła. Zjednoczona jedynie pod względem narzekań na gabinet, a rozdwojona w działaniu pozytywnem, powtarza opozycya, że pan Crispi od dawna pracował nad rozbiciem stronnictw. W odpowiedzi prasa umiarkowana podnosi, że Crispi pracował nad zniweczeniem żywiołów anarchicznych, ponieważ zarówno irredenta, jak republikanizm, kokietujący z Francyą, nie mają dziś racyi bytu. Zapomniała opozycya, o czem powinna była pamiętać, że jeszcze Depretis ostrzegał: „Ustrój starych partyj kończy się u stóp Kapitolu“. Ostrzeżenie to powtórzył niejednokrotnie i Crispi i odtąd rozpoczęło się nowe ugrupowanie stronnictw.

Z programami, z któremi się liczą wyborcy, wystąpili z prawicy: pp. Jacini i Bonghi, ze środka: p. Nicotera. Za jedyny wszelako, do którego w zbliżającej się walce wyborczej przyłączy się największa część wyborców, poczytują program deputowanego Rocca de Zerbi. Rozpoczyna on od oświadczenia, że stronnictwo jego nie chce ani restauracyi dawnych partyj, ani odwetu, ale pokoju. Potępia walkę koteryjną, nie przebierającą w środ-

---

Listy artystyczno-literackie
z Warszawy.

Konkurs dramatyczny „Echa“. — Bezpłodność konkursów literackich; — potrzeba zmiany ich formy. — Uwieńczona sztuka ludowa p. Galasiewicza. — Zamknięcie Teatru Wielkiego. — Nowości literackie. — Klemens Junosza. — Kosiakiewicz.

Trzeci konkurs dramatyczny warszawskiego „Echa“, ogłoszony na sztukę ludową lub dramat małomieszczański, ukończył zwykłą pracę krytyczną, zamykając ją obszernem sprawozdaniem. Uwieńczono tym razem sztukę ludową p. Jana Galasiewicza, p. t.: „Najnowsi.“

W przeciągu lat trzech nadeszło na konkurs „Echa“ sztuk 77, z których jedną zalecono zeszłego roku do grania, a jedną obecnie uwieńczono. Melodramat zalecony („Walka“), napisał p. Paweł Kośmiński, tutejszy dziennikarz, współpracownik pism drugorzędnych, nagrodzoną zaś sztukę ludową p. Galasiewicz, aktor i literat. Obydwaj ci panowie są tak zestosunkowani ze sferami teatralnemi, że mogą obyć się bardzo dobrze bez aprobaty konkursów; każdy bowiem ich utwór wystawią i bez tego uznania urzędowego teatra mniejsze.

W obec takiego rezultatu wolno zapytać: w jakim celu właściwie urządza się konkursa literackie?

Ogłasza się turnieje autorskie z zamiarem wykrycia świeżych sił i poparcia talentów, które zwykłą posuwając się drogą, czekałyby znacznie dłużej na rozgłos. Wyroki konkursów bywają dobrą reklamą, przyspieszającą ustalenie „firmy“; wszyscy bowiem sędziowie uważają sobie za obowiązek głosić sławę autora, którego wybrali z pomiędzy wielu niepowołanych.

Gdyby z konkursów wykwitały rzeczywiście talenta pierwszorzędne i trwałe, spełniałyby one bezsprzecznie zaszczytną i pożyteczną misyę mecenasów literatury, ale doświadczenie przeszłości poucza nas, że wszelakie wielkości „roztrąbione“ były albo miernotami, albo też nie zdołały się utrzymać przez czas dłuższy na wyżynach laureatów.

A działo się tak nietylko u nas.

Przed stu laty, za czasów Lessinga, brał wszystkie konkursa dramatyczne modny naówczas w Niemczech Cronegk. Któż wie dziś o tym laureacie? Chyba tylko historycy literatury.

W pierwszych dziesiątkach bieżącego stulecia posłał na konkurs berliński Henryk von Kleist swojego „Księcia Homburskiego“ (*Prinz von Homburg*). Co potomni uznali za najlepsze dzieło teatralne z epoki romantycznej, współcześni odrzucili, jako robotę nieudolną.

Nie było w Europie wypadku, aby z turniejów literackich wyszedł pisarz pierwszorzędny w całem tego określenia znaczeniu, twórca nowego kierunku.

U nas odbyły się w ostatnich latach trzy głośniejsze wyścigi autorskie. Pierwszy wynagrodził dzieło mierne („Albert, wójt krakowski“ p. Kozłowskiego), drugi wyróżnił z pomiędzy wielu autorkę rzeczywiście uzdolnioną („Dewajtis“ panny Rodziewiczówny), ale zaszkodził jej przesadną reklamą, trzeci uwieńczył pisarza, który ma już za sobą powodzenie („Najnowsi“ p. Galasiewicza).

P. Kozłowski, nasyciwszy się niezasłużoną sławą, przepadł w literaturze prawie bez wieści, — panna Rodziewiczówna, któraby i bez konkursu znalazła z czasem uznanie, z tą tylko różnicą, że trwalsze, bo oparte na rzetelnej podstawie dłuższej pracy, rozpamiętywa obecnie znikomość nagłego rozgłosu, — a p. Galasiewicz nie dowiedział się niczego nowego, gdy mu powiedziano, że zna lud, z którego pochodzi, i że umie operować chłopami na scenie. Wiedzą o tem oddawna wszyscy wielbiciele „Czartowskiej Ławy“.

Więc jakiż rezultat naszych konkursów? Albo wynagradzają dzieła mierne, więc mylą się, albo „przewracają w główce“ autorom młodym, więc szkodzą, powstrzymując prawidłowy rozwój rzeczywistych talentów, albo wyróżniają pisarzów już znanych, więc są niepotrzebne.

Po takiem doświadczeniu należałoby zarzucić dotychczasową formę turniejów literackich. Daleko praktyczniej byłoby, gdyby się tworzyły nagrody dla dzieł już wypróbowanych, czy to naukowych, czy artystycznych.

Uwieńczona sztuka p. Galasiewicza rozgrywa się na tle stosunków galicyjskich. Podług autora, istnieje w chwili obecnej w waszych wioskach nowa warstwa chłopska (ztąd tytuł: „Najnowsi“), stanowiąca rodzaj arystokracyi, raczej inteligencyi ludowej. W skład jej wchodzą synowie wieśniaków, którzy liznąwszy w szkołach trochę nauki, ucywilizowawszy się po wierzchu, wrócili mimo to do gniazda rodzinnego, aby pracować zwyczajem przodków.

Ma się rozumieć, że ci „nowi“, aczkolwiek nie przestają być chłopami, muszą się w wielu względach różnić od ojców i braci, którzy nie wychylali się nigdy po za kopce graniczne sioła pradziadów.

Charakterystyka tych dwóch warstw, starej, konserwatywnej, i nowej, postępowej, jest treścią sztuki p. Galasiewicza. O ile autor potrafił wcielić poglądy swoje w czynność dramatyczną, przekonamy się na scenie, ostatecznym bowiem, może jedynym probierzem dzieła teatralnego jest zawsze dopiero odtworzenie przez żywych ludzi. Co w czytaniu robi wrażenie, blednie dość często w oświetleniu kinkietów i odwrotnie.

Teatr Wielki Warszawy skończył w formie dotychczasowej działalność swoją w drugiej połowie maja. Dano zbiorowe widowisko — odfotografowano salę z publicznością, scenę z aktorami, i zamknięto wrota przybytku sztuki poważnej. Te wrota otworzą się znów już na jesień, ale inne one będą, bo wnętrze Teatru Wielkiego ulegnie przez lato gruntownej przeróbce.

Zamknięta obecnie pierwsza scena Warszawy, istnieje od r. 1833. Budowę jej zaczął Włoch, Antoni Corazzi, w r. 1825, a oddał gmach gotowy do użytku publicznego po latach ośmiu. „Cyrulik Sewilski“ Rossini'ego, ochrzcił teatr Corazzi'ego.

Operą rozpoczęty teatr, został też rzeczywiście aż do chwili ostatniej właściwie tylko operą, posiłknjącą się baletem, bo dramat traktowano u nas zawsze tak po macoszemu, tak „z łaski“, że nie mieliśmy go nigdy na prawdę.

Warszawa nie posiada publiczności dramatycznej, a warunki miejscowe nie sprzyjają twórczości poważnej. Autor teatralny w szlachetniejszym stylu, musi czerpać pomysły albo z historyi, albo ze skarbnicy wielkich boleści współczesnych, musi wysnuć czynność z motywów potężnych.

Ztąd brak u nas zupełny dramatów oryginalnych.

A chociażby się nawet znaleźli autorowie, niedopisałaby publiczność tutejsza, podobna pod tym względem do paryskiej. Wprawdzie istnieje nad Sekwaną Komedya Francuska, a w niej powtarzają się corocznie t. zw. przedstawienia klasyczne, ale za tę biesiadę oczu i uszu, płaci skarb państwa przeszło milion franków. Bogatą Francyę stać na taki zbytek.

Sama publiczność paryska nie „Dom Molière'a“ utrzymuje, lecz różne: *Vaudeville*'e, *Variétés*, *Gaîté*, *Nouveautés* i t. p. przybytki muzy lekkiej, bawiącej.

Tak samo, jak paryżanin, nie znosi i przeciętny warszawiak sztuki poważniejszej, czego dowodem chroniczne pustki w teatrze, ilekroć ze sceny przemówi któryś z „nudnych“ tragików.

Oby nad przerobionym „Wielkim“ błysnęła jaśniejsza gwiazda, oby rozbrzmiało z pierwszej sceny polskiej słowo szlachetne i przegłuszyło muzykę baletową!

W chwili, kiedy teatr odpoczywa, rusza się znowu belletrystyka epicka, jak zawsze przed „karnawałem letnim“, przed zjazdem czerwca. Wydawcy rzucili na tory księgarskie pełną garść nowości.

kach. Żąda podjęcia walki ze wszystkiemi ideami przewrotu na południu i z anarchistycznym socyalizmem w północnych prowincyach. W końcu oświadcza, iż stronnictwo, które się nazwało ministeryalnem, popierać będzie przy wyborach politykę dotychczasowego rządu. Do stronnictwa tego przyłączy się wielu członków postępowych prawicy, rezultatem zaś tak podjętej walki będzie to, że radykalni będą mogli mówić o szczęściu, jeżeli z nowych wyborów wejdą do Izby w tej uszczuplonej sile, którą posiadają obecnie.

Delegacye.

(Rozprawy austryackiej komisyi budżetowej nad preliminarzem Ministerstwa spraw zagranicznych.)

Wywód p. Ministra hr. Kalnoky'ego.

Chociaż wczorajsza depesza podała w obszerniejszem streszczeniu wywód pana Ministra, hr. Kalnoky'ego, zdaje się nam potrzebnem, ze względu na niepomierne znaczenie tej mowy, przytoczyć dosłownie niektóre ważniejsze jej ustępy, te mianowicie, które informują nas o ogólnym kierunku austro-węgierskiej polityki, dalej, o stosunkach Monarchii do Mocarstw, związanych z nią przymierzem, wreszcie, o stanie rzeczy na półwyspie Bałkańskim

Muszę z góry przypuścić — rozpoczął pan Minister — iż nie ma nikogo, ktoby powątpiewał, że ogólny kierunek i zasady naszej polityki były utrzymywane w stanie niezmienionym, i będą też utrzymywane w przyszłości. Nasza polityka nie zasługiwałaby zaprawdę na nazwę polityki poważnej, gdyby co roku były w niej możliwe te czy owe zmiany. Przedewszystkiem uczuwam potrzebę stwierdzenia, iż co się tyczy przymierza mocarstw środkowo-europejskich, to w tym względzie nietylko nie nastąpiło żadne zgoła rozluźnienie, lecz owszem przymierze w roku ostatnim jeszcze więcej się wyjaśniło, pogłębiło i wzmocniło. Równocześnie uważam za wielce miły obowiązek oświadczyć, iż nasze stosunki z Niemcami nigdy nie opierały się na silniejszem wzajemnem zaufaniu, nigdy nie były tak wydeklarowane i tak utrwalone, jak obecnie.

P. Minister zaznaczywszy następnie, jak wielce do utrzymania scharakteryzowanego powyżej stanu rzeczy przyczynił się młody monarcha niemiecki, niemniej że zmiana kanclerza w Niemczech nie wpłynęła bynajmniej na ciągłość ugruntowanych silnie stosunków i stwierdziwszy, że także w Rzymie mają głębokie przekonanie o niewzruszonej sile przymierza, tak rzekł dalej:

Nie można się dziwić ani nie powinno to nikogo w błąd wprowadzać, że przeciwnicy aliansu próbowali i próbują bezustannie podkładać miny pod przymierze i budzić powątpiewanie oraz nieufność do niego. Zarówno wszakże jak w ostatnich dziesięciu latach zabiegi te i intrygi pozostaną także na przyszłość bezowocnemi. Wprawdzie ubolewać nad tem należy, iż cele pokojowe aliansu mogą być osiągnięte tylko przy zupełnem rozwinięciu siły zbrojnej państw sprzymierzonych, winą tego jest jednak ogólne polityczne położenie, my zaś musimy liczyć się z owym faktem, niemniej z tem, że nasi sprzymierzeńcy w równej mierze liczą na pełne rozwinięcie z naszej strony sił zbrojnych, dla zabezpieczenia wspólnego dobra, jak tego my mamy prawo od nich się domagać.

W dalszym ciągu omawiał p. Minister stosunki Monarchii do innych wielkich państw europejskich, mieniąc je zupełnie zadawalającemi, poczem dał znany z depeszy obszerny pogląd na stosunki z mniejszemi państwami bałkańskiemi, a ustęp ten tak rozpoczął:

Stosunki z mniejszemi państwami na Bałkanie o tyle się nie zmieniły od czasu zeszłorocznej sesyi delegacyjnej, iż wypadki, jakie tam zaszły, rozwijały się w ciągu ostatniego roku tylko dalej w sposób przewidywany.

Dotknąwszy poruszonej przez delegata Bilińskiego sprawy spisku majora Panicy, stwierdził pan Minister między innemi, że spisek nie powiódł się głównie z powodu braku uczestników, pokazało się bowiem, iż oprócz Panicy, nie wziął w nim udziału żaden wyższy oficer, a złożyli się nań sami młodzi, po większej części pochodzenia macedońskiego oficerowie, i żywioły, które brały już udział w sprzysiężeniu przeciw księciu Aleksandrowi Battenbergowi. Cała zaś ludność nie miała nic wspólnego z uknutym spiskiem, a dowiedziawszy się o nim, potępiła go. Z tego pokazuje się, iż w Bułgaryi nie istnieje niezadowolenie z obecnego stanu rzeczy, ani też nie objawia się pragnienie zmiany osoby księcia.

Na zapytanie, czy w ostatnim roku poczyniły postępy rokowania w interesie uznania księcia Ferdynanda, odparł p. Minister, iż odnośna prawnopolityczna kwestya znajduje się ciągle w stadyum jednakowem, albowiem zachodzi tu potrzeba trzymania się postanowień traktatu berlińskiego, a niemożna było uzyskać dla tego uznania potrzebnej aprobaty czynników, którym w myśl wzmiankowanych postanowień przysługuje prawo orzekania w tej sprawie. Nie należy jednak przeoczać, iż brak takiego formalnego uznania nie daje się uczuwać w Bułgaryi w tej mierze, jak to się zdaje patrzącym zdaleka.

Księcia uznaje kraj cały bezwarunkowo jako swego władcę, a trudności, jakie ujawniały się z początku skutkiem nieprawidłowego położenia kraju i księcia osłabły bardzo znacznie w ostatnich czasach. Bułgaryi powiodło się zdobyć zaufanie zagranicy, niemniej zapewnić sobie jej kredyt i wielorakie poparcie. Pomimo tego wszystkiego byłoby bardzo pożądanem gdyby jak najprędzej mogła być ostatecznie uregulowaną kwestya legalizacyi stosunków bułgarskich. Nie jest ona wszakże zawisłą od nas samych, gdyż do tego potrzebnem jest współdziałanie innych przewidzianych w traktacie berlińskim czynników.

Po udzieleniu przez p. Ministra innych jeszcze wyjaśnień, o których była wzmianka we wczorajszej depeszy, oświadczył przewodniczący komisyi hr. Falkenhayn, iż polityczna część sprawozdania zostanie zredagowaną na podstawie przeprowadzonej dyskusyi komisyjnej i postawioną na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń pełnej Delegacyi. Komisya przystąpiła następnie do rozpraw szczegółowych nad preliminarzem Ministra spraw zagranicznych, które pomijamy, gdyż znane są z dokładnego streszczenia telegraficznego.

Z Petersburga.

(Potoczne wiadomości).

Według dzienników zagranicznych zwłaszcza angielskich, rząd rossyjski rozwija od pewnego czasu we wszystkich portach wzdłuż wybrzeża morza Czarnego nadzwyczajną działalność. Na rozszerzenie i ulepszenie portów w Nikołajewie, Yałcie i Taganrogu wyznaczono przeszło 650.000 rubli, na wzmocnienie południowej zatoki Sebastopola i portów w Marinpolu, Batumie i Pot około 2 milionów rubli. Ogółem wydano w tym roku przeszło 5 milionów rubli na ulepszenie portów Czarnego morza. Obok tego odbywa się z pospiechem budowa okrętów wojennych dla Czarnego morza i obwarowywanie Odessy, Chersonu i Oczakowa.

W nadbałtyckich szkołach parafialnych, w klasach niższych szkół prywatnych i w miejskich szkołach żeńskich, odpowiadających mniej więcej gimnazyom rossyjskim, wykłady w języku rossyjskim rozpoczynają się już od sierpnia roku bieżącego. Prywatne pensye żeńskie także wezwane zostały do pójścia za ogólnym przykładem, chociaż termin przekształcenia ich pod tym względem nie został podobno jeszcze ustalony.

Nowoje Wremia pisze:

T. zw. komisya żydowska, odbywająca swe posiedzenia w Petersburgu, powzięła bardzo ważne uchwały w sprawie ograniczenia praw żydów rossyjskich. Przedewszystkiem ograniczeniu ulegnie podobno prawo zajmowania się niektóremi gałęziami przemysłu i handlu; dalej ograniczenia te rozciągnięte będą na osoby nietylko pochodzenia żydowskiego, ale i na żydów, którzy się już ochrzcili; pełne prawa cywilne przysługiwać będą dopiero dzieciom tych ostatnich. Oprócz tego w Petersburgu, Moskwie i Kijowie żydom wolno będzie mieszkać tylko na jednej ulicy, wskazanej przez policyę.

„W obec popłochu — dodaje *Nowoje Wremia* — jaki zapanował teraz właśnie wśród żydów tutejszych, i jaki przebija się między innemi z artykułów dziennika *Nowosti* informacye te nabierają cech prawdopodobieństwa".

Z miasta Czerkas, w gub. Kijowskiej donoszą, iż żydzi tłumnie z tej miejscowości emigrują do Ameryki i Palestyny. Za powód emigracyi podają brak zajęcia, dotykający klasę rzemieślniczą, która też przeważnie wynosi się do innych krajów.

Z Berlina.

(Z komisyi wojskowej parlamentu niemieckiego.— Przemówienie ks. Stablewskiego. — Księga biała o Afryce. — Petycya emancypantek niemieckich).

Wśród obrad w komisyi wojskowej oświadczył Windthorst, że wprawdzie głosować będzie za żądanemi kredytami, lecz czyni to wbrew woli wyborców i domaga się zapewnienia, iż dalsze żądania nie nastąpią, a jako kompensaty skrócenia terminu czynnej służby. Nadto domagał się wyszczególnienia projektu wojskowego, albowiem dają się słyszeć głosy, że reformy jakie rząd za-

---

Przybył do majątku literackiego Klemensa Junoszy nowy tom szkiców i powiastek p. t.: „Obrazki szare".

Szare są wszystkie dawniejsze nowelle i powiastki tego pisarza, bo to malarz cichej, niepokaźnej wioski, małych spraw i małych ludzi. Chłopek, uboższy żyd, drobny szlachcic, mniejszy urzędnik, ekonom, dzierżawca, — oto stała galerya typów Junoszy, który poza to koło rzadko wychodzi, a gdy się odważy na przedmiot więcej złożony, przestaje być sobą... nowelistą utalentowanym.

Że Junosza nie powinien pisać większych powieści, ponownem świadectwem jego pierwszy szary obrazek p. t.: „Po Burzy", który miał być obrazem na szersze rozmiary.

Burzą jest ostatni ruch zbrojny w Królestwie, czego domyśla się czytelnik z niedomówionych półsłówek, z rozrzuconych na wstępie westchnień i cichych skarg, a owocem tej zawieruchy utracone fortuny, stroskane rodziny,.. łzy, cierpienia.

Zosia, bohaterka z „Po Burzy", ponosi razem z innymi skutki klęski ogólnej. Śmierć zabiera jej ojca, komornicy dom i majątek przodków, choroba opiekę matki, a cmentarz jedyną nadzieję, starą, w Warszawie mieszkającą krewnę.

Dziewczę, wychowane w dostatku, znajduje się u progu do młodości, jak pisklę, wyrzucone z gniazda. Poza nią pamięć jasnego dzieciństwa, a przed nią... daleki, obcy świat, przechodzący obojętnie obok konających z głodu.

Z takiego założenia wynika bajka z rozwiązaniem tragicznem sama przez się. Ubóstwo, sieroctwo i niezaradność wiodą rzadko do szczęścia.

Ale Junosza nie lubi widoków cudzych cierpień, nie znosi skargi niemocnego płaczu, lituje się zawsze nad tworami swojemi. Był on od samego początku działalności autorskiej optymistą, przyjacielem postaci, którym każe staczać okrutny bój z życiem, i został mimo nabytego doświadczenia, przeciwieństwem wszelakiego pesymizmu.

Jako optymista, przeprowadza swoją Zosię przez trudy i zawody, przez rozczarowania i upokorzenia dłonią życzliwą i wynagradza ją w końcu — niezależnością, majątkiem, dobrym mężem i ładnemi dziećmi.

Optymizm nie jest wadą. Filozofia to życiowa, jak każda inna, a niezawodnie lepsza, praktycznie skuteczniejsza od beznadziejnych doktryn pesymistów.

Nie w optymizmie Junoszy należy szukać jego strony słabej, lecz w braku znajomości, szerszych stosunków i w wadliwej kompozycyi. Autor „Z Mazurskiej ziemi" porusza się z zupełną swobodą tylko w granicach wyżej wymienionych typów. Gdzie w „Po Burzy" maluje t. zw. warstwy lepsze, charaktery i sytuacye więcej złożone, nie dopisuje mu obserwacya. A budowa rwie się, zeszywana zbyt widocznemi nićmi, ilekroć potrzeba maestryi technicznej.

Nie w powieści trzeba szukać Junoszy, lecz w nowelli. W drobnym obrazku, w monografii belletrystycznej, występuje zawsze jako wyborny obserwator, patrzący na odtwarzane typy bystro, ale z serdecznym uśmiechem. Twórca „Łaciarza" posiada rzadką w naszych czasach pesymistycznych tajemnicę, bo dar zacierania za pomocą humoru barw nawet najczarniejszych. Jego nędza, cierpienia, zawody, nieszczęścia, nie przerażają nigdy, nie zniechęcają do życia. Po wielkich burzach następuje u niego pogoda, opromieniona blaskami wiary i nadziei.

Jest to rys charakterystyczny jego fizyognomii artystycznej, właściwość, z którą się na świat przychodzi.

Nie urodził się z nią p. Wincenty Kosiakiewicz, młody nowelista, który wydał nowy tomik drobiazgów p. t. „Druty Telegraficzne."

P. Kosiakiewicz debiutował bardzo szczęśliwie. Jedna powiastka („Nasz Mały") zrobiła mu więcej rozgłosu, aniżeli innym, zdolniejszym od niego cały szereg dzieł. Dlaczego? Odpowiedzi na to pytanie trzeba szukać w stosunkach warszawskich.

P. Kosiakiewicz rozpoczął karyerę autorską w chwili zajadłej walki konkurencyjnej dwóch tutejszych „Kuryerów." Dawniejsi wspólnicy „Warszawskiego" podzielili się na dwie firmy oddzielne. Spadkobiercy ś. p. Wacława Szymanowskiego utrzymali się przy „Warszawskim", zaś pp. Gebethner i Wolf nabyli „Codzienny."

Chodziło o to, który „Kuryer" zwycięży, czyli, który (co w takich razach bywa jedynym celem pojedynku) pozyska większą liczbę czytelników, recte płatnych prenumeratorów.

I zaczęła się wojna iście homeryczna. Wyrywano sobie nawzajem współpracowników, płacono więcej znanym ceny niebywałe, ścigano się w ulepszaniu „Kuryerów."

Zdarzyło się, że na samym wstępie tego boju wydawniczego konkurs powieściowy dał „Warszawskiemu" dobrą broń do ręki, mianowicie „Dewajtisa" panny Rodziewiczówny. Więc i „Codzienny" chciał mieć swoją „nową siłę," swoją przynętę.

Tą „atrakcyą" zrobiono p. Kosiakiewicza, który wystąpił prawie równocześnie z p. Rodziewiczówną. Przereklamowano rozmyślnie autora „Naszego Małego," jak przeceniono twórczynię „Dewajtisa." Na co inni lata czekają — na sławę i wysokie honorarya — dwaj ci nowicyusze zdobyli od razu. Wydawcy skorzystali, ale.... narzędzia ich?

„Nasz Mały" p. Kosiakiewicza był rzeczywiście debiutem szczęśliwym. Dowodził, że jego autor zna pewne sefry (ubogich rzemieślników) bardzo dobrze, że umie patrzeć uważnie i połączyć zebrane szczegóły w zwartą całość, że w końcu, wczuwa się w sytuacye, które maluje.

Jest to, jak na początek, bardzo wiele. Nie każdy beletrysta występuje do walki z krytyką tak dobrze uzbrojony.

„Nasz Mały" zasługiwał bez wątpienia na życzliwe przyjęcie i poparcie.

Ale nie o poparcie młodego talentu, nowej siły szło przyjaciołom „Codziennego." Znakomitego belletrystę mieć chcieli od razu, autora poczytnego.... przynętę. Ztąd przecenienie, które mści się zawsze, rychlej czy później.

Już drugie dzieło p. Kosiakiewicza, już jego „Janek" powinien był ochłodzić zapał chwalców, zdradzał bowiem brak znajomości szerszych stosunków, głębszej psychologii i wykształcenia literackiego, czyli warunków, bez których powieściopisarz obyć się nie może.

Po „Janku" wydał p. Kosiakiewicz jeszcze dwa tomiki drobiazgów: „Widmo" i „Druty Telegraficzne." Drugi z nich należy do nowości bieżących.

Jest w tym tomiku powiastek szesnaście, z których tylko jedna („Sarna") przekracza rozmiary większego feljetonu. Rozmiary ram nie stanowią oczywiście o wartości dzieła, ale każdy utwór artystyczny, chociażby najdrobniejszy musi być całością w sobie skończoną. A właśnie tego zaokrąglenia, tego wyczerpania motywu nie ma w t. zw. obrazkach szkoły, do której należy p. Kosiakiewicz.

Bo wytworzyła się w ostatnich czasach w Warszawie nowa szkoła belletrystyczna, którą możnaby nazwać feljetonową. Matką tego Benjaminka literackiego jest prasa brukowa.

Dawanie artykułów krótkich, informacyjnych i odcinków, zwanych „na jeden numer," należy do techniki dziennikarskiej. Bibuła, wychodząca na 24 godzin nie ma rzeczywiście obowiązku przeciążania łamów pracami źródłowemi. Nie jej to rzecz.

Głównie pisma najpoczytniejsze, Kuryery, ubiegają się o artykuły i feljetony „na jeden numer." Ponieważ popyt wytwarza zawsze podaż, przeto znaleźli się belletryści, którzy czynią zadość żądaniom redaktorów.

Nie ulega wątpliwości, że są przedmioty, które można wyczerpać, lub chociażby naszkicować na przestrzeni 300 wierszy, ale takich nie dużo, co wie każdy belletrysta z doświadczenia. Raz, dwa, trzy uda się pochwycić motyw „feljetonowy," czwarty, piąty raz trzeba go szukać w pocie czoła, szósty, siódmy bierze się pierwszy lepszy, a dalej, gdy pisze się na obstalunek, zadawalnia się strzępami pomysłu artystycznego.

Błahość treści, czczość motywów jest główną wadą tej nowej szkoły literackiej, do której należą między innymi pp. Kosiakiewicz, Ursyn, Mieszkowski, Jankowski i. i. Nagleni o „nowelkę na jeden numer", biorą już nie jakiś miniaturowy pomysł, lecz wprost przelotne wrażenie i stroją je w sukienkę artystyczną.

Błahość treści osłaniają poprawną formą, wszyscy bowiem ci „feljetonowi" są dobrymi technikami, co zadziwia. Wiadomo, że właśnie pewność techniczną daje dopiero dłuższa wprawa.

I nowelki p. Kosiakiewicza p. t. „Druty telegraficzne" mają wszystkie zalety zewnętrzne: poprawny, raczej gładki styl, dokładność szczegółów i ścisłość w podmalowaniu tła, ale treści w nich tak mało, że zapomina się o nich natychmiast po odłożeniu książki.

Z prozą piękną dzieje się obecnie to samo, co z mową wiązaną. Każdy z poetów najnowszych jest majstrem pod względem technicznym, ale treść ich utworów to tylko dźwięczne słowa, słowa, słowa.

T. J. Choiński.

mierza przeprowadzić, pochłoną 500 milionów. Minister wojny, gen. Verdy du Vernois, zapewniał, że wprawdzie nic nie wie o 500 milionach, nie taił jednak, iż rząd będzie potrzebował jeszcze nowych kredytów na koleje strategiczne i na wyćwiczenie rezerwy w używaniu nowej broni. Na to dep. Bennigsen oświadczył, iż dla tego nie żądał skrócenia 3-letniego terminu służby czynnej, że mniemał, iż rząd poprzestanie na obecnych kredytach. Cały kraj jest przekonany, iż wydatki na cele wojskowe doszły do granic ostatecznych. Dalsze ofiary bez skrócenia terminu służby, są poprostu niemożliwe. Minister wojny usiłował osłabić wrażenie, wywołane swoją zapowiedzią. Twierdził on, że nie odrazu wszyscy zdolni do noszenia broni zostaną powołani, rząd chce jednak powoli stan czynny armii powiększyć do 55.000 ludzi. Wydatki zamierzone są konieczne a kraj może być pewien, że jeden szeląg nie będzie więcej wydany nad to, co nieodzownie potrzeba. Te względy nie zdołały uspokoić członków komisyi, a *Freis. Ztg.* twierdzi, iż posiedzenie zamknięte zostało pod wrażeniem głębokiego przygnębienia.

Skutkiem rozsiewanych pogłosek, że Stolica Apostolska zgodziła się w zasadzie na projektowane przez rząd zużytkowanie i rozdział funduszów duchownych, oświadczył wśród dyskusyi nad tym przedmiotem ks. Stablewski: „Możecie panowie być pewni, że Ojciec święty był poinformowany o tem, jakie stanowisko zajmie centrum w obec ustawy, i że na nie się zgodził, w przeciwnym bowiem razie byłby użył swego wpływu w innym kierunku. Odrzucenie ustawy przez zachowawców jest tryumfem centrum, które zdołało ich przekonać o niemożliwości załatwienia sprawy w ten sposób“.

Również deputowany Windthorst twierdził, że Stolica Apostolska żadnego stanowiska w obec ustawy nie zajęła.

„Biała księga“, o wschodniej Afryce, przedłożona niemieckiemu parlamentowi, zawiera zajmujące wiadomości co do handlu niewolników. Z przyjemnością trzeba zaznaczyć, że niemiecka wyprawa starała się nietylko gorliwie wytępić ohydny handel, ale osiągnęła ten cel prawie zupełnie, gdyż na obszernej przestrzeni wschodnio-afrykańskiego wybrzeża od Lamu na północy do Zambesi na południe handel niewolników został zupełnie wytępiony. Chodzi tylko o to, aby i w środkowej Afryce przeszkodzić arabskim działaczom. Mają oni trzy stacye, przez które pędzą biednych murzynów jakoby bydło, a właściwie jeszcze gorzej się z jeńcami obchodzą, aniżeli z bydłem. Stacye te są: Tabora Ujidji i Cynia. Ostatnia miejscowość leży nad trzema wielkiemi jeziorami, dla tego proponuje major Wissmann, aby za pomocą uzbrojonego parowca stawiać Arabom przeszkody w wykonywaniu niecnego rzemiosła. Przez 10 lat krążyły statki angielskie na wschodnich wybrzeżach Afryki, a jednak kwitnął handel niewolników w najlepsze, gdyż Anglicy więcej dla oka, niż istotnie przeciw handlarzom występowali. Zdaje się, że stale co rok trzeba będzie wydawać miliony, aby panowanie niemieckie było w Afryce trwałem. Trudno przewidzieć, czy i kiedy zacznie Afryka przynosić korzyści cesarstwu niemieckiemu. W każdym razie ta przynajmniej pozostaje korzyść, że już się znacznie handel niewolników w Afryce zmniejszył, a wkrótce zapewne będzie zupełnie wytępiony.

Wielkie towarzystwo emancypantek pod nazwiskiem „Reforma“, którego głównem siedliskiem jest Weimar, zwróciło się z obszerną petycyą do parlamentu, której treść stanowi żądanie, aby niemieckie uniwersytety, a szczególniej fakultet medyczny za wzorem innych narodów otworzyć kobietom. Postępowe Niemki wskazują na błędne wychowanie i smutne położenie niewiast niemieckich, których dziedziny pracy bardzo są ograniczone i które małżeństwo zbyt często uważać muszą za kwestyę bytu. „Dopuszczenie nas do studyów medycznych — mówią one — a rozszerzycie ciasne pole działalności naszej i usuniecie tę żelazną konieczność, która nas zmusza dla kawałka chleba sprzedawać serca nasze“. Dalej wskazują petentki na to, że w razie dopuszczenia kobiet do karyery naukowej, liczba małżeństw musi się powiększyć, bo kobieta wonczas wspólnie z mężem na chleb zarabiać będzie i zrzuci z siebie ubliżający jej przydomek ciężaru lub kosztownego cacka. Prócz tego uwzględnienie żądań emancypantek zmniejszy wedle tenoru petycyi szaloną konkurencyę, jaka dzisiaj panuje w obrębie dziedzin dostępnych dla pracy kobiecej, a nawet stanie się zbawieniem dla tysięcy kobiet, które wstydzą się w razie choroby zaufać lekarzowi mężczyźnie.

KRONIKA

Lwów, 11 czerwca.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Rożnów i Radejowice, na dokończenie budowy szkoły, zapomogi w kwocie 50 złr.

— **JW. Wiceprezydent Namiestnictwa** p. Jan Lidl wyjechał przedwczoraj na lustracyę starostwa w Drohobyczu.

— **Br. Jorkasch-Koch,** wiceprezydent c. k. kraj. dyrekcyi skarbu wyjechał do Wiednia.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym ze spraw ważniejszych: Podział miasta na rejony kominiarskie; pobudowanie stacyj dla wyładowania nierogaciżny; utworzenie filii rzezalni drobiu; ustawienie krzeseł za opłatą na plantacyach miejskich; nadanie stypendyów z fundacyi miejskiej dla chłopców.

— **Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego** we Lwowie, ogłasza, że z powodu wycofania z obiegu 5 proc. listów zastawnych tego Towarzystwa i konwersyi tychże na $4^1/_2$ prc., wydawać będzie przez miesiąc czerwiec b. r. kasa Towarzystwa posiadaczom za przedłożone listy zastawne 5 proc. z kuponem, płatnym 31 grudnia 1890 równą kwotę w $4^1/_2$ proc. listach zastawnych, z odpowiedniemi kuponami i dopłatą 75 ct. w gotówce do każdych 100 złr. w listach zastawnych.

C. k. Namiestnictwo zwraca ze swej strony uwagę posiadaczy 5 proc. listów zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, w szczególności zaś zarządów ukonstytuowanych już fundacyj, korporacyj i innych instytucyj, na konieczność przeprowadzenia konwersyi, przychodzącej do skutku pod korzystnemi stosunkowo warunkami w zastrzeżonym terminie, t. j. w przeciągu czerwca b. r.

— **Wycieczka na wystawę wiedeńską.** Tegoroczna wystawa rolniczo-leśna w Wiedniu, urządzona przy współudziale niemal wszystkich krajów Europy, powiodła się znakomicie, i rzeczywiście godną jest zwiedzenia. Dla nas ma ona także znaczny interes, bo produkta i wyroby galicyjskie reprezentowane są na wystawie silnie i powszechnie zwracają na siebie uwagę zwiedzających. Między innemi dział bydła rogatego, a w dziale przemysłu nasze wyroby koszykarskie, ślusarskie, majoliki, drelichy i t. d. zyskują pochwały znawców. Najciekawszem jednak i najbardziej pouczającem może być porównanie płodów galicyjskich z płodami innych krajów.

Celem ułatwienia zwiedzenia wystawy osobom z Galicyi, odejdzie w pierwszych dniach lipca ze Lwowa przez Kraków osobny pociąg towarzyski do Wiednia po zniżonych cenach jazdy. Uczestnicy tej wycieczki będą nadto korzystać z innych udogodnień, głównie zaś ze zniżonych cen wstępu na wystawę i za pobyt w hotelach. Karty legitymacyjne na tę wycieczkę będą wydawane we Lwowie w biurze miastowem kolei Karola Ludwika (hotel Żorża), zaś w Brodach, Podwołoczyskach, Tarnopolu, Przemyślu, Jarosławiu, Rzeszowie, Tarnowie, Bochni i Krakowie przy kasach kolejowych wraz z biletami jazdy. Bliższe szczegóły zostaną jeszcze ogłoszone w dziennikach lwowskich i krakowskich.

— **Posiedzenie Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych** odbędzie się w sobotę, dnia 14 b. m., o godzinie 6 wieczór w sali fizyki szkoły realnej. Porządek obrad: Sprawa podniesienia nauki języka polskiego w naszych szkołach średnich. Ref. prof. Próchnicki.

— **Podejrzana własność.** U kilku gospodarzy w Jaryczowie zakwestyonowano 28 z. m. próżną beczkę z wina, 52 ołówków, dwa pakiety piór. 65 rysików, 3 pakiety kopert, 19 flaszek atramentu i ręczny kuferek. Rzeczy te zostały widocznie jakiemuś przejezdnemu z woza skradzione.

— **Zamach samobójczy.** Franciszka A., wdowa po przedsiębiorcy budowy dróg, licząca lat 46, bezdzietna, targnęła się wczoraj, już po raz wtóry na swe życie. Rzuciła się do stawu Kiselki, została jednak przez tamtejszego parobka Antoniego Rudnickiego z wody wyciągniętą, poczem przyprowadzono ją do przytomności i oddano do szpitala. Troski życia i wielki niedostatek były przyczyną rozpaczliwego kroku.

— **Znaczna kradzież.** Dnia 8 b. m. późno wieczorem skradziono Abrahamowi Finkelsteinowi, propinatorowi w Słobódce koło Stryja, przez włamanie się oknem, kosztowności i bieliznę, wartości 400 złr. Tamtejsza żandarmerya sprawdziła następnie, iż nadano najzajutrz na tamtejszą pocztę pakiet z kosztownościami pod adresem Bernarda Münzera do Lwowa. Skutkiem otrzymanego zawiadomienia tutejszej policyi, iż ten pakiet został już do Lwowa odesłany, zarządziła policya tutejsza stosowne środki, dzięki którym przytrzymano dziś odbiorcę pakietu, mianowicie niejakiego Zallela Menkesa. Nadesłane w tym pakiecie rzeczy poznał poszkodowany jako swoją własność, z których tylko jednej koszuli brakowało.

— **Niezwykłe żywienie.** Spostrzeżono wczoraj na placu targu cieląt, iż dwaj handlarze z Bóbrki Mozes Beker i Samuel Schmier nalewali przywiezionym swym cielętom przemocą wodę do pyska, a czynili to w tym celu, by wyglądały pełno i tym sposobem lepiej można je było spieniężyć. Tych dobrych karmicieli pociągnięto za dręczenie zwierząt do odpowiedzialności.

— **Śmiertelność we Lwowie.** W miesiącu maju b. r. zmarło w śródmieściu 21 i 7 izraelitów; I. dzielnica 45 chrześcian i 4 izraelitów; II. dzielnica 63 chrześcian i 17 izraelitów; III. dzielnica 20 chrześcian i 21 izraelitów; IV. dzielnica 28 chrześcian. W szpitalach śmiertelność przedstawia się w sposób następujący: szpital powszechny 76 chrześcian i 9 izraeliiów; szpital wojskowy 11 chrześcian i 1 izraelita; szpital Sióstr Miłosierdzia 12 chrześcian; szpital izraelicki 6 izraelitów; w w przytuliskach i domach karnych 20 chrześcian i 1 izraelita. Ogółem zmarło 296 chrześcian i 66 izraelitów.

Biorąc za podstawę wiek, płeć i wyznanie, otrzymamy poniżej podane cyfry:

wiek	płeć męsk.	żeńsk.	wyznanie chrz.	izr.
0— 1	61	36	80	17
1— 5	35	37	54	18
5—10	3	6	7	2
10—15	1	2	3	—
15—20	6	6	10	2
20—30	30	10	36	4
30—40	16	12	27	1
40—50	19	12	27	4
50—60	16	12	18	10
60—70	8	10	3	5
70—80	7	8	13	2
nad 80	3	6	8	1

Pod względem zajęcia zmarłych wypada: na gospodarstwo rolne 1; przemysł rękodzielniczy i fabryczny 72; handel i komunikacya 24; wyrobnictwo dzienne 109; zawody umysłowe 38; wojskowość 16; służbę osobistą i publiczną 68. Kapitalistów, właścicieli domów i t. d. 15; osób utrzymywanych kosztem publicznym 19.

Poniżej podajemy zestawienie, które wykazuje śmiertelność w poszczególnych działach chorób. Cyfry podane w nawiasach oznaczają granice wieku zmarłych; pierwsza cyfra obejmuje wypadki śmierteiności u dzieci od urodzenia do 5 lat, druga wskazuje śmiertelność powyżej 5 lat.

Gorączka połogowa 1 osoba (0—1); brak sił żywotnych 11 osób (11—0); ospa 1 (1—0); płonnica 2 (2—0); odra 16 (15—1); krztusiec 1 (1—0); drgawki 14 (14—0); dławiec 3 (3—0); dyfteryą 2 (1—1); wodogłowie 5 (5—0); zapalenie mózgu 11 (9—2); udar 6 (0—6); zapalenie przewodu oddechowego 58 (44—14); nieżyt płuc i oskrzeli 5 (5—0); gruźlica 88 (16—72); durzyca 5 (1—4); nieżyt żołądka 27 (24—3); zapalenie kiszek 7 (2—5); biegunka —; czerwonka 5 (2—3); choleryna —; cholera —; choroba Brighta 3 (0—3); zapalenie nerek 5 (0—5); puchlina 1 (0—1); rak 11 (0—11); żołzy —; kiła —; zgorzelina 2 (1—); ropnica 3 (0—3); wada serca 6 (0—6); rozedma płuc 5 (1—4); uwiąd schyłkowy 15 (0—15); śmierć gwałtowna 10 (0—10); inne 33 (11—22).

Według wykazu protokołu śmiertelności, było w liczbie zmarłych obcych 128 tutejszych zaś 234.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 10 czerwca 1890 roku godzina 12 w południe. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 10, do godziny 12 w południe dnia 11 czerwca 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku zachodni, co do siły słaby (1·3), stan nieba zmienny, powietrze wilgotne (67 prc. wilgotności względnej), opad nieznaczny.

Srednia temperatura w tym czasie była +13·7°C, najwyższa +18·8°C wczoraj przed godziną 2, najniższa +8·2°C w nocy.

Dziś rano przed godziną 7 rosił deszcz nieznaczny, zresztą było pogodnie.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w Islandyi; zwyżka 765 do 760 mm. w Austryi; zniżka drugorzędna utworzyła się w okolicy Moskwy.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 760 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 11, do godziny 12 w południe dnia 12 czerwca b. r.: Wiatr będzie co do kierunku przeważnie zachodni, co do siły słaby (1—2), średnia temperatura doby pozostanie około +14·0°C, stan nieba będzie zmienny, względna wilgotność powietrza pozostanie około 70 prc.; opad: deszcz nieznaczny, chwilami pogodnie.

— **W Krakowie** bawi Albert Rivière, adwokat paryski i jeden z delegatów francuskich na międzynarodowy kongres dla spraw więziennych w Petersburgu. Zagraniczny gość zwiedza z wielkim zajęciem osobliwości i pamiątki Krakowa, oprowadzany z wielką uprzejmością przez prof. Krzymuskiego, z którym koleguje jako członek paryskiego Towarzystwa naukowego: *Association internationale de la législation comparée.* Wczorajszy wieczór spędził p. Rivière u państwa Krzymuskich w gronie profesorów prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wśród ożywionej pogadanki mieli uczestnicy zebrania sposobność usłyszenia wielu trafnych i zajmujących poglądów paryskiego delegata o dzisiejszych stosunkach politycznych Francyi.

— **W Londynie** umarł nagle nasz rodak hr. Ostroróg, znany zaszczytnie w całym świecie, jako artysta fotograf pod nazwiskiem Walery'ego. Zmarły posiadał dwie pracownie, jedną w Paryżu, drugą w Londynie, z których wychodziły prawdziwe dzieła sztuki fotograficznej. Hr. Ostroróg cieszył się wielką sympatyą dworu angielskiego, którego członkowie bardzo często zaszczycali jego *atelier*. Śmierć Walerego wywołała wielkie wrażenie i obudziła współczucie w stolicy Anglii.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Mürzzuschlag, w przejeździe do kąpiel, zmarł Mojżesz Seinfeld, kupiec i członek rady miejskiej w Stanisławowie.

— **Słynny klasztor Chartreuse,** w okolicy Grenobli, był w tych dniach przedmiotem dynamitowego zamachu. Podłożone pociski zrządziły znaczne szkody. Przeor otrzymał listy z groźbami ponowienia zamachów. Prawdopodobnie zamach wymierzony był przeciw zakładom klasztoru, w których wyrabia się znany słynny likier.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Dawno nie pamiętamy tak przepełnionej sali teatralnej, jak wczoraj na przedstawieniu „Frou-Frou“. Rolę tytułową odtworzyła z wielkim talentem panna Marczello, której ofiarowano mnóstwo kwiatów i hucznemi darzono oklaskami. Ocenę gry utalentowanej artystki w tej roli, podamy wraz ze sprawozdaniem z następnego jej występu w sobotę. Daną będzie, jak wiadomo „Księżna Jerzowa“.

(Zr.) **Prof. Polit. lwowskiej, Maksymilian Thullie,** zaszczytnie znany w kołach fachowych z dłuższego szeregu cennych monografij naukowych, między innemi wydał także „Podręcznik statyki budowli“, a zachęcony przychylnem przyjęciem tego dzieła, przystąpił do wydania „Podręcznika budowli mostów“. Ponieważ zaś nauka ta obecnie ogromnie się rozwinęła, nie zamknął profesor Thullie całości jej w jednym tomie, lecz wydał na razie tylko cząstkę tej nauki, jednak tę właśnie, która w praktyce największe znajduje zastosowanie, mianowicie teoryę belek prostych, statycznie wyznaczalnych. („Podręcznik teoryi mostów“ dla inżynierów i słuchaczów szkół politechnicznych z 144 rysunkami w tekście i 5 tablicami. Część I. Belki proste. Tom I. Belki statycznie wyznaczalne. Opracował Maksymilian Thullie, dyplomowany inżynier, profesor szkoły politechnicznej we Lwowie. — Lwów, 1890, str. 166, 8°). Nie wątpimy, że pożyteczny i potrzebny nowy podręcznik zasłużonego profesora dozna jak najżyczliwszego przyjęcia we wszystkich kołach fachowych, na co najzupełniej zasługuje, łącząc w sobie wyniki najnowszego stanu nauki z warunkami praktyczności.

W Paryżu drukują się obecnie dwie bardzo zajmujące powieści napisane przez znakomitych autorów; pierwsza p. n. *Un coeur de Femme* Pawła Bourget'a wychodzi w *Figare*, druga *Notre coeur* p. Guy de Maupassant w *Revue des deux Mondes*. Obydwie są bardzo subtelnem i ciekawem studyum serca kobiety.

Panna Regina Pinkiertówna, do niedawna śpiewaczka opery warszawskiej, została zaangażowaną na sezon letni do opery londyńskiej, gdzie będzie śpiewała partyę Siebla w „Fauście“, tudzież pazia w „Romeo i Julii“.

Przekład. *Magazin für die Litteratur des In- und Auslandes* pomieszcza przekład jedno-aktowego dramatu p. Władysława Okońskiego (Aleksandra Świętochowskiego) p. t. „Na targu“. Przekładu dokonał znany tłómacz „Ogniem i mieczem“, p. R. Löwenfeld.

Wyścigi we Lwowie.

(Mianowania do wyścigów na torze lwowskim do dnia 1 czerwca 1890.)

Niedziela dnia 22 czerwca.

(Ciąg dalszy).

Bieg V. Bieg z płotami (Hurdle-race.)

1. Por. br. Ludwika Erlangera, 13 p. ułanów ogier ciemno-gniady 6-letni Pedro po Hastings od Pepity.

2. Por. hr. Fürstemberga 6 p. dragon. wałach gniady 6-letni Alibi po Przedświt od Sorcery.

3. P. Kaspra Geist, klacz gn. 6-letnia Golya po Fatalyst, (półkrwi.)

4. Por. hr. Józefa Giżyckiego 2 p. uł. klacz gniada pełnolet. Ada-Tulje po Digby Grand od Dido po Albrocck, (półkrwi).)

5. Tegoż samego, klacz gniada 4-letn. Gond po Gunnersbury od Cataclysm.

6. Tegoż samego, wałach gn. 5-letni Rudi po Ruppera od Azalii.

7. Tegoż samego, wałach gniady pełnoletni Sygnał po Sygnale, (półkrwi.)

8. Tegoż samego, klacz kasztanowata 4-letnia Try-it po Orient od Girofla.

9. Por. hr. Henryka Heissenstamma 8 pułku ułanów, klacz kara pełnoletnia Fly po Złotolitym od Palatyny.

10. Rtm. Gustawa Igalffy'ego 1 pułku ułanów, klacz gniada pełnoletnia Peronella po Przedświt ed Pepity.

11. Hr. Rudolfa Ferdynanda Kinsky'ego, wałach kasztanowaty 5-letni Alphabet po Waisenknabe od Queen of Trumpf.

12. Tegoż samego, wałach siwy 4-tet. Zuzmara po Feher Holló od Nancy.

13. P. Władysława Micewskiego,, ogier kaszt. pełnol. Rigo po prince Paris od Żebry.

14. P. Alfreda Mysłowskiego (senior), klacz gn. 6-letnia At-Last po Y. Blinkhoolie od Miss-Mornington.

15. Tegoż samego, klacz gn. 4-letnia Star po Y. Blinkhoolie od Miss. Mornington.

16. Captain Poman's, wałach kasztan. 4-letni Sanyi po Kalandor od Dory.

17. Tegoż samego, klacz kaszt. pełnoletn. Sunstar po Speculation od Maggie, (półkrwi).

18. Tegoż samego, wał. kaszt. 5-letni Tourist II. po Taurus od Doll.

19. P. Feliksa Scazighiny, og. skarogu. 5-letni Trough po Thurio od Addy.

20. Tegoż samego, klacz gn. 4-letnia Tosca po Hastings od Titania.

21. Hr. Stanisława Siemieńskiego, kl. gn. 5-letnia Speed po Verneuil od Spurs.

22. Por. hr. Ernesta Stahremberga, wał. kaszt. 5-letni Alter-Drahrer po Verneuil od Themis.

23. Tegoż samego, klacz kaszt. 4-letnia Kit po Verneuil od Kitty.

24. Hr. Jana Tarnowskiego, ogier gn. 4-letni Niente po Corsar od Prima Aprilis.

25. Tegoż samego, ogier kaszt. 4-letni Ostatni po Corsar od P. Piperkowskiej, (półkrwi).

26. Podpułk. Ernesta br. Thüngen wał. pełnolet. Milbanke po Roman-Bee od Girl of The Period.

(Ciąg dalszy nastąpi).

GOSPODARSTWO I HANDEL

Z Tow. gospodarskiego. Walne zgromadzenie lwowskiego oddziału c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego, oraz zwiedzanie gospodarstwa szkół krajowych w Dublanach, z pouczeniami na miejscu przy współudziale p. p. profesorów, odbędzie się w niedzielę, dnia 15-go czerwca b. r., o godzinie 3½ po południu, w lokalnościach wyższej szkoły rolniczej w Dublanach, podług następującego porządku dziennego: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia; 2) Sprawozdanie z czynności od 24-go lutego b. r.; 3) Wnioski pp. członków; 4) Losowanie pomiędzy uczestników zakupionych przez lwowski Oddział pomniejszych narzędzi rolniczych, książek i innych przedmiotów, służących do gospodarstwa wiejskiego; 5) Zwiedzanie gospodarstwa w porządku oznaczonym na miejscu.— Stosowne pouczenia w ogrodzie, stajni i w polu będą mieli odnośni pp. profesorowie tamtejszych szkół.

Rada oddziału, doznając zawsze gorliwego i nader chętnego poparcia ze strony szanownej dyrekcyi i pp. profesorów krajowych szkół rolniczych w Dublanach, postanowiła tak, jak w latach poprzednich, urządzić powyższe walne zgromadzenie w Dublanach, i połączyć takowe z losowaniem zakupionych przez Oddział rozmaitych przedmiotów, pożytecznych w gospodarstwie wiejskiem, w tem przekonaniu i przeświadczeniu, że zwiedzanie wzorowego gospodarstwa i pouczeniami na miejscu, znaczne korzyści przynosi właścicielom gospodarstw; ma przeto niepłonną nadzieję, że p. p. członkowie, dbający o dobro ogółu, zechcą jak najliczniej przybyć na to walne zgromadzenie lwowskiego oddziału w Dublanach, a wynosząc ztamtąd do domu niejedną zdrową radę i wskazówkę, przyczynią się do podniesienia tak jeszcze u nas zaniedbanych mniejszych gospodarstw wiejskich.

Rada oddziału, stosując się do dawnych uchwał walnego zgromadzenia, ma zaszczyt zaprosić niniejszem szanowne pobratymcze oddziały gospodarskie i szanowny zarząd główny Towarzystwa „Kółek rolniczych" do wzięcia udziału w powyższem zgromadzeniu.

Z rady lwowsk. oddziału c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego.

Lwów, d. 31 maja 1890.

Prezes: *Adolf Wiesiołowski.*
Sekretarz: *Zielonka.*

Targ zbożowy. *)

Dnia 11 czerwca 1890.

Lwów, pszenica 7·— do 7·75, żyto 6·— do 6·50, jęczmień 6·— do 7·50, owies obroczny 7·— do 7·50, rzepak 15 — do 16·70, groch 6·— do 12·—, wyka 6·— do 7·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 32·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 7·— do 7·75, żyto 6·— do 6·50, jęczmień browarny 6·— do 7·50, owies 0·— do 0·—, groch 6·— do 10·—, wyka 7·50 do 9·—, rzepak 15·— do 16·25, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7· — do 8·—, żyto 6·— do 6·50, jęczmień 6·— do 7·50, owies 6·75 do 7·—, groch 6·— do 10·50, wyka 8·— do 9·—, rzepak 15·— do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 28·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·— koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·25, żyto 6·70 do 7·—, jęczmień 6·50, do 7·75, owies 6·80 do 7·20, groch 6·— do 11·—, wyka 8·— do 9·50, rzepak 15·50 do 16·75, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 32·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, konizcyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel od 25·— do 65·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów *pro loco* Lwów 9·75 do 10·25 zł.

Tendencya ciągle zniżkowa. Ceny tylko nominalne. Zastój w handlu na całej linii.

*) Przedruk wzbroniony

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 24 do 31 maja b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica 7·20 do 7·55, żyto 5·90 do 6·10, jęczmień browarny 5·90 do 6·25, pastewny 4·60 do 5·—, owies 7·10 do 7·40, hreczka 6·35 do 7·—, kukurudza zeszłoroczna 5·75 do 6·—, nowa 5·25 do 5·50, groch do gotowania 7·50 do 8·—, pastewny 5·75 do do 6·—, fasola —·— do —·—, bobik ·— do —·—, wyka 5·50 do 6·—, koniczyna 20·— do 30·—, anyż rossyjski 22·— do 24·—, anyż płaski 19·— do 22·—, kminek 17·— do 20·—, rzepak zimowy 10·50 do 11·—, letni —·— do —·—, na jesień 10·80 do 11·—, lnianka 7·75 do 8·—, nasienie lniane 10·— do 10·50, chmiel na jesień 72·— do 98·—, nafta zwykła 15·— do —·—, salonowa 16·— do 17·—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litrprocentowy kontyngentowany z podatkiem konsumcyjnym 46·25 do 46·50.

Z rolniczo-przemysłowej wystawy wiedeńskiej. Na wystawie koni otrzymał srebrny medal hr. Rey z Mikuliniec, a na wystawie drobiu dwa medale ks. Jerzy Czartoryski z Wiązownicy.

Przedwczoraj została otwartą wystawa koni węgierskich i wystawa owiec opasowych; na której szczególniej świetnie reprezentowane są Węgry.

W sprawie dostawy galicyjskich świń na targ wiedeński otrzymuje *Czas* doniesienie, iż pod przewodnictwem radcy ministeryalnego Erba odbyła się w tej sprawie konferencya w Ministerstwie handlu, a na niej zgodzono się, iż pod warunkiem zachowania wszelkich ostrożności, a zwłaszcza przy zupełnem odosobnieniu świń galicyjskich, można dozwolić na ich dostawę na targ wiedeński. Sprawa ta ważna dla naszych hodowców jest równie ważną i nagłą dla stolicy Monarchii, gdyż obecnie w dowozie nierogacizny zdana jest ona całkowicie na łaskę i niełaskę węgierskich handlarzy, którzy też dowolnie o cenach stanowią.

Kolej Karola Ludwika postanowiła, jak *Dziennik rozporządzeń Ministerstwa skarbu* z dnia 8 maja b. r. l. 20 ogłasza, udzielać c. k. urzędnikom państwowym zniżenia ceny jazdy o połowę, które to zniżenie ważne jest dla wszelkich kursujących na tej kolei pociągów.

Kolej Lwowsko-Czerniowiecka. Donoszą z Wiednia, że pozostające do załatwienia kwestye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej z rządem rumuńskim zostały ostatecznie rozstrzygnięte. Rząd rumuński, który sobie był zastrzegł przyjęcie zapasu materyałów, przyjął takowe w pełnej cenie książkowej. Kolej Lwowsko- Czerniowiecka otrzymała już w tym tygodniu ostatnią ratę należącej się jej od rządu rumuńskiego wypłaty.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan wyjedzie z Pesztu do Wiednia d. 13 b. m. a przybędzie napowrot do Pesztu około 20 b. m.

Prezes gabinetu hr. Taaffe powrócił przedwczoraj z Pesztu a p. Minister sprawiedliwości hr. Schönborn z Karwina do Wiednia.

Wybór ks. Hallera na arcybiskupa salcburskiego został już zatwierdzonym przez Papieża.

Komisya budżetowa Delegacyi austryackiej ukończy swe prace prawdopodobnie w ciągu bieżącego tygodnia, a w przyszłym tygodniu odbędą się co najmniej dwa pełne posiedzenia Delegacyi. Zamknięcia sesyi delegacyjnej oczekują około 24 b. m.

Presse z wszelkiem zastrzeżeniem notuje doniesienie praskiej *Bohemii* jakoby dr. Rieger zamierzał usunąć się zupełnie z widowni politycznej, doniesienie to bowiem stoi w jaskrawej sprzeczności z ostatnią mową Riegera, wygłoszoną w sejmie czeskim.

W sprawie uregulowania waluty, bawił w tych dniach sekretarz stanu ministerstwa węgierskiego, dr. Lang w Wiedniu i odbył kilka konferencyj z p. Ministrem skarbu dr. Dunajewskim, oraz z szefem sekcyjnym dr. Niebauerem. *Presse* zapewnia, że podczas konferencyj tych rozbierano nietylko formalną stronę kwestyi, t. j. co do zwołania ankiety, ale wchodzono w merytoryczną stronę sprawy i gruntownie ją rozpatrzono. *Presse* dodaje, że obecność dr. Langa w Wiedniu, musiała niezawodnie przyczynić się do przyspieszenia kwestyi regulacyi waluty.

Austro-węgierska konferencya handlowo-cłowa odbyła dotychczas pięć posiedzeń, na których zajmowała się aktualnemi kwestyami handlowo-cłowemi. W pierwszym rzędzie zastanawiano się nad rokowaniami z Turcyą w kwestyi traktatu handlowego, zawrzeć się mającego i w tym względzie uchwalono nowe instrukcye dla austro-węgierskiej ambasady w Konstantynopolu. Przytem omówiono inne sprawy, łączące się z owym traktatem. Z kolei przyjdzie pod obrady sprawa zawarcia traktatu z Grecyą na wzór podobnego traktatu między Grecyą, a W. Brytanią zawartego. Następnie zajmie się konferencya propozycyą szwajcarskiej Rady związkowej żądającej rewizyi austro-szwajcarskiej konwencyi weterynaryjnej z r. 1883, mianowicie wcelu zaostrzenia środków prewencyjnych.

Jeden z dzienników wiedeńskich donosi, że w najbliższym czasie, prawdopodobnie w sierpniu, będzie zwołany do Wiednia wiec miast austryackich.

Kardynał Simor miał podobno oświadczyć, że projekt zwołania wiecu węgierskich katolików jest nie na czasie.

Z Gniezna telegrafują do *Kurye a Poznańskiego*: Ks. kanonik Kraus, wybrany przez kapitułę gnieźnieńską administratorem archidyecezyi gnieźnieńskiej, zwolniony został przez ministerstwo stanu od złożenia przysięgi, przepisanej paragrafem 2 ustawy z dnia 20 maja 1874, jak o tem zawiadomiony został pismem naczelnego prezesa.

Wedle *Pol. Corr.*, najbliższy papieski konsystorz odbędzie się stanowczo z końcem tego miesiąca; posiedzenie tajne wyznaczone jest na dzień 23, jawne, na dzień 26 czerwca.

Niedawno temu głoszono, że ks. Bismarck wybiera się w podróż do Anglii, a teraz donosi londyński korespondent *Birmingham Post*, że książę przyrzekł wprawdzie, iż przybędzie na ślub syna posła niemieckiego hr. Aleksandra Münstera z lady Myriel Hay, krótko jednak przed ślubem, który się już odbył w przeszły wtorek, odpisał, że skutkiem cierpień chwilowych, które mu na przedsiębranie dalekich podróży nie pozwalają, musi sobie z wielkiem żalem odmówić zamierzonej przyjemności. Ten sam dziennik donosi, że ks. Bismarck przybędzie później do Londynu, nie życzy sobie jednak, aby kolonia niemiecka w Londynie występowała z zamierzonemi wielkiemi owacyami.

Francuski minister spraw wewnętrznych rozwija coraz to większą energię. Obszerne rozporządzenie o cudzoziemcach było wykonane z całą surowością w Paryżu i na prowincyi. Merowie otrzymali nakaz pilnowania bardzo dokładnie meldunków obcych, gdyż żaden cudzoziemiec nie może pozostawać dłużej niż 4 miesiące we Francyi nie uczyniwszy zadość obowiązkowi meldunku.

Paryski korespondent *Polit. Corresp.* pisze: Ostatnie ułaskawienie wielu robotników, skazanych za wykroczenia przy zmowach, uważane jest za rodzaj ustępstwa dla dla partyi radykalnej. Byłoby jednak wielkim błędem przypuszczenie, iż rząd ma zamiar zmienić postawę stanowczą i bezwzględną, jaką zajął w obec żywiołów najskrajniejszych i anarchicznych. Przeciwnie, zapewniają z kół kompetentnych, iż rząd francuski, zwłaszcza w ostatnich czasach, stara się najusilniej, ażeby wszystkim zwolennikom destrukcyi z partyi socyalistycznej, zamknąć drogę i pole ich działania, pod żadnym tedy warunkiem niedopuścić do czynów wykraczających z granic legalnych. Wzięci zostali szczególniej pod ścisły dozor wszyscy z zagranicy przybywający wichrzyciele i tej okoliczności jedynie a nie chęci przysłużenia się państwu północnemu, przypisać należy aresztowania anarchistów rossyjskich.

Unione Romana nazywa się stowarzyszenie polityczne w Rzymie, które dotychczas członkom swoim nie pozwalało brać udziału w wyborach, czy to do rad gminnych, czy też do parlamentu. Donoszą obecnie, że na ostatnich posiedzeniach zapadła znowu uchwała nie brania udziału, rzekomo na życzenie Watykanu. Tymczasem znaczny zastęp członków tegoż stowarzyszenia ogłosił w dziennikach, iż uchwały nie przyjmuje i szukać będzie styczności z umiarkowanymi członkami stronnictwa liberalnego, jak Bonghi, Alfieri i inni, a następnie utworzy komitet wyborczy i głosować będzie przy wyborach do Izby deputowanych.

Pol. Corr. zapewnia w doniesieniu z Kopenhagi, że nakoniec po wielu latach cierpliwości wobec gabinetu Estrupa, wyczerpała się ona już nietylko w kołach wyborców demokratycznych, ale i w wyższych sferach. Ruch opozycyjny się wzmaga, i przy najnowszych wyborach przewidują, że Izba wyższa składać się będzie także z nieprzyjaciół p. Estrupa. Gdy zaś prezes gabinetu duńskiego oświadczał, że dopóty nie wypuści z rąk władzy, póki po jego stronie stać będzie Izba wyższa, to obecnie wobec ogólnego prądu opozycyjnego, nie pozostanie mu nic, jak chyba ustąpić. W skutek tego, dodaje *Pol. Corr.*, nowe wybory poczytywane są w Danii jako ważny zwrot, który wywrze wpływ na politykę wewnętrzną

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Delegacye.

Peszt, 11 czerwca. Komisya budżetowa Delegacyi austryackiej obradowała nad budżetem marynarki. Komendant marynarki, baron Sterneck, oświadczył, że z końcem roku 1890 i na początku r. 1891, trzy okręta wojenne znajdować się będą za obrębem morza Śródziemnego. Wkrótce znaczniejsza eskadra zawinie u portów morza Śródziemnego Francyi, Anglii, Holandyi i Danii i dotrze aż do Kiel. W kraju, w celu instrukcyi personalu w służbie, utrzymana będzie większa flota łodzi torpedowych. Więcej zdziałać nie może marynarka, ze względu na środki dotacyjne. Budżet marynarki przyjęty został bez zmiany. Refe-

renci Reinelt i Chlumetzky konstatowali z zadowoleniem niezwykłą jasność i dokładność budżetu marynarki, tudzież przestrzeganie możliwych względów w obec finansów państwa przy uzupełnieniu i utrzymaniu w stanie odpowiednim materyału wojennego.

W komisyi wojskowej Delegacyi węgierskiej, po ministrze wojny, podnosił z naciskiem referent Rakovsky, że wymagania etatu wojennego ciągle wzrastają, a wzrost ten w ciągu lat najbliższych dojdzie prawdopodobnie do 21 milionów, nie wliczając w to zapowiedzianego przez samego ministra podwyższenia stopy pokojowej. W obec tak wielkiego wzrastania wydatków, wypadałoby od administracyi wojskowej zażądać pewnego umiarkowania. Zbyteczne naprężenie nie przyczyniłoby się nadal do utrzymania pokoju, ale zrujnowałoby materyalne siły ludów. Naród zaś, którego siły materyalne będą sparaliżowane, nie wyjdzie z walki zwycięzko. Mowca żąda, ażeby w sprawozdaniu położono nacisk na miarkowanie wymagań wojennych, i ażeby każdy nowy wydatek był bądź co bądź lepiej określony i motywowany. Wahrmann wywodzi, że preliminarz obejmuje nadzwyczajne podwyższenia, które jeszcze stanowczo nie zostały wyrażone. Ministrowie skarbu i handlu, z punktu widzenia finansowego i ekonomicznego, mogliby co do wzrostu kosztów na armię, podnieść pewne wątpliwości. Boethy znajduje preliminarze nieodpowiedniemi pod każdym względem, motywowanie uważa za niedostateczne i zwraca uwagę, że ogólne wymogi na nowe karabiny pierwotnie preliminowano na 35 milionów, podczas gdy już wydano 39 milionów i jeszcze ma być wydanych 5 milionów, a nadto zatrzymanie karabinu jedenasto-milimetrowego obecnie okazało się niemożliwem. Hegedüs robi uwagę, że z kredytów na wykonania, powstały liczne trwałe podwyższenia, a z *extraordinarium* liczne tytuły przeszły kolejno do *ordinarium*, co zaś do budowy twierdz, nie można jasno rozeznać sposobu pojmowania rzeczy przez ministra wojny.

Pulszky, podnosząc znaczenie politycznych motywów, przemawia za przyzwoleniem kredytów. Hollan kładzie główny nacisk na odpowiednie do postępów w technice wykonanie twierdz i uznaje zarządzenia administracyi wojskowej. Bolgar mówi, że z podwyższeniem stopy pokojowej połączone ekonomiczne niekorzyści, mogłyby się przedstawić jako umotywowane tylko w razie nadzwyczajnego niebezpieczeństwa.

P. Minister wojny odpiera zarzuty przeciw niejasności budżetu i podnosi, że w czasie sporządzania jedenasto-milimetrowych karabinów nie mógł przewidzieć, że kwestya małego kalibru tak szybko zostanie rozwiązaną; tak samo i dziś przewidzieć nie może, jakie ulepszenia w obec olbrzymiego postępu techniki karabinowej, wkrótce już może okażą się potrzebnemi.

Co do twierdz, to podobnie jak co do armii, panuje główna zasada, że nie mogą one pozostać w tyle pod względem rozwoju. Minister staje w obronie prochu bezdymnego, którego wyrób zamierza polecić trzem fabrykom, a mianowicie w Preszburgu i w Wiener Neustadt w drodze prywatnego przedsiębiorstwa, oraz w fabryce państwowej, umyślnie w tym celu założyć się mającej, ponieważ nie podobna byłoby umotywować fabrykacyi prochu wyłącznie przez przedsiębiorstwa prywatne. Minister rozbiera zalety i korzyści prochu bezdymnego, i zapowiada, że w celu praktycznego udowodnienia, jak dalece odpowiada on celom strategicznym, poleci wykonanie prób strzelania w obecności członków Delegacyi.

Przerobienie karabinów jest łatwem; koszta jednej sztuki wyniosą zaledwie 1 zł. Koszt wyrobu bezdymnego prochu jest niemal sześć razy tak wielki, jak czarnego prochu, ponieważ jednak potrzebną jest na strzał mniejsza ilość, więc koszt jest tylko pięć razy większy. P. Minister przedstawiał w końcu stan robót około galicyjskich warowni i oświadczył, że gotów jest ustnie uzupełnić przedłożone Delegacyi drukowane motywa.

W dyskusyi ogólnej preliminarz został przyjętym. Dzisiaj odbędzie się dyskusya szczegółowa.

Peszt, 11 czerwca. Komisya budżetowa delegacyi węgierskiej przyjęła bez zmiany przedłożenie wspólnego Ministerstwa skarbu co do Najw. Izby obrachunkowej. Tytuł: „Dochody z należytości cłowych" pozostawiono na razie w zawieszeniu.

W komisyi wojskowej delegacyi węgierskiej odpowiedział Minister wojny na odnośne zapytanie, że czas założenia trzeciej akademii wojskowej nadejdzie wtedy, skoro będzie można z pewnością skonstatować, że liczba uczniów, starających się o przyjęcie, dojdzie do 400.

Komisya marynarki Delegacyi węgierskiej zatwierdziła budżet marynarki.

Peszt, 11 czerwca. Na posiedzeniu komisyi dla spraw zagranicznych Delegacyi węgierskiej oświadczył del. dr. Falk, iż Delegacya z największą radością przyklaskuje słowom p. Ministra hr. Kalnoky'ego, poświęconym osobie cesarza niemieckiego. Mowca wspomina jak najserdeczniej o stanowisku, jakie zajęły Włochy w przymierzu i wystosował do p. Ministra zapytanie, czy Anglia zajmuje w obec przymierza trzech mocarstw środkowo-europejskich takie same stanowisko jak inne państwa, a dalej czy p. Minister poczynił lub poczyni kroki w interesie uznania księcia bułgarskiego. Mowca zakończył wypowiedzeniem zaufania do polityki hr. Kalnoky'ego.

Peszt, 11 czerwca. Obie Izby sejmu węgierskiego zostały odroczone do 1 października.

Bolechów, 11 czerwca. (*Tel. pr.*) Dziś zawitał do naszego miasta JE. P. Namiestnik hr. Badeni. Dostojnego Gościa powitali na dworcu kolei c. k. starosta i Marszałek powiatowy z Doliny, duchowieństwo obu obrządków, urzędnicy sądu i urzędu podatkowego, rada miejska z burmistrzem Schindlerem na czele, grono urzędników zarządu dóbr państwowych pod przewodnictwem lustratora Hołowkiewicza, jakoteż urzędnicy zarządu salin. Po przedstawieniu udał się Jego Ekscelencya w towarzystwie nadradcy p. Glanza do c. k. zarządu dóbr państwowych w Bolechowie, gdzie się szczegółowo o stosunki gospodarcze tegoż i sąsiednich zarządów wywiadywał. Ztąd udał się Pan Namiestnik do c. k. szkoły leśniczych, ozdobnie udekorowanej, gdzie profesorowie i uczniowie tej szkoły oczekiwali. Po poinformowaniu się co do objętości i sposobu wykładów tak teoretycznych jakoteż praktycznych, zwiedził Jego Ekscelencya sale wykładowe, muzeum i wszelkie lokalności tej szkoły, niepomijając nawet sali jadalnej i kuchni. Następnie udał się P. Namiestnik do ogrodu szkolnego oraz botanicznego, obok szkoły położonego, w którym wykonane przez uczniów dla ćwiczeń praktycznych szkółki leśne zwiedzał, wyrażając się pochlebnie o teoretycznem i praktycznem kształceniu uczniów tej szkoły. Celem zwiedzenia przyrządów pławaczkowych a mianowicie rzeszutki, udał się P. Namiestnik z Bolechowa do Zakamienia, przyczem także i zalesienia urwisk z zajęciem oglądał. W dalszej podróży przez lasy Bolechowskie i Lisowickie zwiedzał Jego Ekscellencya Pan Namiestnik kopalnie nafty, na gruntach rządowych w lasach Bolechowskich, eksploatowane przez hr. Oppersdorffa, gdzie przyjmował dostojnego Gościa i żądanych wyjaśnień udzielał kierownik kopalń hr. Oppersdorffa inżynier Muck. Następnie jadąc ku Morszynowi oglądał Pan Namiestnik pamiątkowy dąb Cesarski w rewirze Lisowickim, niemniej prześliczne lasy wzdłuż drogi do Morszyna wiodącej.

Morszyn, 11 czerwca. (*Tel. pryw.*) Pan Namiestnik, hr. Badeni, zwiedził dziś, o godzinie 11, zakład kąpielowy w Morszynie, gdzie zabawił przez pół godziny, i wypytując doktora Medweya o rozmaite szczegóły, wyraził się pochlebnie o zakładzie i jego położeniu, poczem powozem odjechał do Stryja.

Kraków, 11 czerwca. (*Tel. pr.*) Podkomitet Mickiewiczowski odbył wczoraj wieczór posiedzenie i uchwalił przełożyć termin pogrzebu na dzień 30 b. m., wcześniej bowiem Władysław Mickiewicz nie może załatwić przygotowawczych czynności, jak o tem telegraficznie doniósł.

Z dworca kolei zwłoki przewiezione będą na karawanie do stoków Wawelu a ztąd do katedry. Szczegółowy program jeszcze nie uchwalony. Dalsze posiedzenie jutro.

Wiedeń, 11 czerwca. (*Tel. pr.*) Pan Minister rolnictwa zamianował zarządcę lasów i domen w Muszynie Antoniego Goralczyka, starszym komisarzem lasowym i krajowym inspektorem lasowym przy Namiestnictwie we Lwowie.

Wiedeń, 11 czerwca. (*Tel. pr.*) Półoficyalny list z Petersburga występuje przeciw przypuszczeniu, jakoby Rossya była gotową zawiązać serdeczniejsze stosunki z Niemcami, pod warunkiem otrzymania od nich w kwestyi bułgarskiej *carte blanche*. Interesa Rossyi są tego rodzaju, że mocarstwo to musi się wstrzymać od wszelkiego mięszania się w sprawy Bułgaryi aż do czasu, gdy wypadki rozwiną się w ten sposób, iż gabinet petersburski będzie mógł podjąć akcyę ze wszelkiemi widokami powodzenia. Ściślejsze nawiązanie stosunków między Rossyą i Niemcami zagroziłoby równowadze europejskiej, które jest dla Rossyi najpewniejszą rękojmią pokoju; obalenie tej równowagi byłoby niezawodną groźbą dla bezpieczeństwa Francyi. W liście wzmiankowanym powiedziano dalej, że projektowane spotkanie cara z cesarzem Wilhelmem nie sprowadzi bynajmniej zmiany w polityce rossyjskiej.

Peszt, 4 czerwca. Przybył tu nowy poseł serbski Simic celem wręczenia Najj. Panu swych listów uwierzytelniających.

Berlin, 11 czerwca. W parlamencie niemieckim na interpelacyę Richtera z żądaniem zniesienia przymusu pasportowego w krajach Rzeszy, odpowiedział kanclerz państwa, że przymus pasportowy był konieczny, a nadto miał na celu przyspieszenie germanizacyi. Kanclerz uważa, że zniesienie przymusu będzie jeszcze przez czas długi niemożliwem, i że nie może tolerować tego, aby członkowie armii francuskiej osiedlali się w pewnych okolicach i zamieniali je na tereny myśliwskie, które kiedyś później, w czasach wojennych, mogłyby się zamienić na pola bitew. Ustawa pasportowa działa dobrze, skutek zupełny może jednak osiągnąć ona dopiero przy dłuższej działalności. W stosunkach francusko-niemieckich zaszły pocieszające objawy polepszenia, smutnem byłoby, gdyby znowu nastąpiło zamącenie. W żadnym kraju stosunki międzynarodowe nie są tak drażliwe i trudne, i nigdzie potrzeba bardzo oględnego ich traktowania nie jest większą jak w Niemczech. Interpelacya nie leżała w interesie Niemiec. Jeśli w krajach Rzeszy miałyby być obudzone nowe złudzenia i nadzieje, to odpowiedzialność za to należy pozostawić interpelantom.

Berlin, 11 czerwca. *Reichsanzeiger* zamieszcza artykuł, wypowiadający nadzieję, że odrzucenie przez centrum ustawy obrocznej (*Sperrgesetz*), nie wywrze wpływu na pokojowe pod względem religijnym stosunki w Prusiech. Nie ma wątpliwości, że odrzucenie jest echem owego usposobienia, jakie wytworzyło się skutkiem dawniejszych waśni między państwem i Kościołem.

Berlin, 11 czerwca. Parlament zatwierdził na przeciąg bieżącej sesyi wybrane pierwotnie prowizorycznie prezydyum.

Poczdam, 11 czerwca. Królewicz włoski złożył na trumnie cesarza Fryderyka palmy i wieniec z róż.

Bukareszt, 11 czerwca. Izba uchwaliła kredyt na wykończenie uzbrojenia wojska.

Przybył do Bukaresztu ks. Gagarin, w celu przeprowadzenia połączenia i budowy kolei.

Sofia, 11 czerwca. Mowa tronowa Najjaśn. Cesarza austryackiego i oświadczenia hr. Kalnoky'ego wywołały w urzędowych kołach bułgarskich najlepsze wrażenie.

Książę Ferdynand i Stambułow powrócili do Sofii.

Paryż, 11 czerwca. W Izbie deputowanych minister Ribot odpowiadając na interpelacyę, przedstawił warunki, pod jakiemi Francya zgodziła się na konwersyę długu egipskiego. Minister skonstatował, że okupacya angielska jest tylko czasową, i dodał, że nie wątpi, iż rząd angielski wykona rzeczywiście przyrzeczoną ewakuacyę Egiptu. Francya pragnie żyć z Anglią w najserdeczniejszych stosunkach, nie może jednak bez zastrzeżenia pozostawić faktu, że Anglia usadowiła się w Egipcie.

Paryż, 11 czerwca. *Journal des Débats* podnosi, że oświadczenia hr. Kalnoky'ego dotyczące Serbii, nie zawierają wcale żadnych pogróżek, lecz są uprzejmem i dyskretnem upomnieniem, którego ton odpowieda zupełnie pojednawczemu, pokojowemu charakterowi całej zresztą mowy

Gaulois donosi, że malarz Munkacsy został mianowany komandorem Legii honorowej.

Paryż, 11 czerwca. W St. Etienne z ogólnej liczby 15.000 robotników w kopalniach, strejkuje 5000.

W Lyonie strejkują od wczoraj robotnicy gazu.

Izba deputowanych uchwaliła nałożyć cło na melasę zagraniczną.

Bruksela, 11 czerwca. Przy wyborach uzupełniających do Izby w Gandawie przeszła w zupełności lista klerykalna. W Verver stracili klerykalni jeden mandat, w Soignies, Tournai, Leodium, Mons i Charleroi przeszli, zaś liberalni w Alost i Audenarden zyskali 3 a stracili 1 mandat. W dwóch miejscach musi przyjść do wyborów ściślejszych.

Bruksela, 11 czerwca. Ogólnem jest przekonanie, iż zwycięztwo wyborcze stronnictwa klerykalnego w Gandawie zapewniło temuż stronnictwu na szereg lat utrzymanie się przy władzy.

Londyn, 11 czerwca. W Izbie lordów, przy rozprawie nad sprawozdaniem komisyi dla systemu urządzenia spraw robotniczych, oświadczył lord Ramsay, iż z zadowoleniem spostrzegać się daje, że Anglia kroczy na czele cywilizowanego świata w czuwaniu nad robotnikami, a to dzięki swym ustawom fabrycznym i rękodzielniczym; gdyby jednak Anglia chciała jeszcze bardziej, nie dbać, ograniczyć czas pracy mężczyzn, kobiet i dzieci, to mogłoby jej grozić niebezpieczeństwo, że wszelki handel usunąłby się od wybrzeży W. Brytanii.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 11 czerwca.

Hotel Zorza.

Pp. J. hr. Roztworowski z Krakowa, S. hr. Michałowski z Bolestraszyc, E. R. Baworowscy z Kopeczyniec, T. Kozłowski z Lipy, R. Markowski z Zywca.

Hotel Angielski.

Pp. M. Osuchowski z Turczynowa, J. Osuchowski z Płotycz, K. Wieńczyk z Tarnopola, A. Jackowski z Krakowa.

Hotel Francuski.

Pp. W. Patraszewski z Tarnopola, E. Berggrün z Krakowa, M. Liberman z Krakowa, S. Braunstein z Jass.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja:

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa:

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna, i Stanisławowa;

g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełza, tylko we wtorki i piątki;

g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełzca;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróżego, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;

g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;

g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, i Bukaresztu;

g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BEŁZCA 8 m. 3 z rana pociąg mieszany do Bełzca i Sokala;

g. 2 m. 29 po południu pociąg mieszany do Bełzca tylko w piątki;

g. 4 m. 43 po południu pociąg mieszany do Bełzca tylko we wtorki.

Godziny podane są według zegara lwowskiego.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 10. czerwca 1890

	płacą zł. ct.		żądaja zł. ct.	
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	199	—	202	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	232	50	235	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	303	—	306	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona)				
Banku hipot. $4^1/_2$ pr. los w 50 lat.	98	50	—	—
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	101	30	102	—
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	106	75	107	45
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. 51 l. (bez kupona bieżącego)	99	—	99	70
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	70	101	40
„ „ „ 4 pr. w. a.	98	30	99	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	70	101	40
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. $41^1/_2$ l.	95	50	96	20
„ „ „ $4^1/_2$ pr. „ „ 52	100	15	100	85
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	95	—	95	70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	—	60	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. wa. w likwidacyi	47	—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakład dla G. i B.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	10	104	80
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	92	20	92	90
Oblig. komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	75	—	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a I. emisyi				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	50	—	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_4$ pr. wa.	98	10	98	80
5. Losy miasta Krakowa	22	50	24	50
„ „ Stanisławowa	—	—	34	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	50	5	60
Dukat cesarski	5	54	5	64
Napoleondor	9	30	9	36
Półimperyał	9	65	9	75
Rubel rossyjski srebrny	1	32	1	42
„ „ papierowy	1	34	1	36
100 marek niemieckich	57	15	57	65

1

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9 czerwca 1890.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	89.10	89.30
luty-sierpień	89.05	89 25
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	90.55	90.55
kwiecień-październik	90.30	90.50
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	131.75	132.75
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	140 —	140.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	144 50	145.25
„ „ 1864 po 100 złr.	176.—	176 50
„ „ 1864 po 50 złr.	176.—	176.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	148.—	149.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	101.30	101.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.50	109.70
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.50	105.30
Galicyi	104.25	105 25
Niższej Austryi	109.—	— —
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	89.10	89.70
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł.	155.90	155 50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	306.75	307 25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	585.—	586.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	236.50	237.—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	967.—	969.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	73 —	74.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	359.—	361.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2770.—	2775.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	198 —	199.—
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	232.50	233.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	229.75	230.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	142.—	142.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	197 —	197 75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100.75	101.25
„ „ „ premiowe po 3 pr.	108.50	109.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	99 25	100.25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.80	—.—
„ „ „ „ po 5 pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.50	101.50
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. w $51^1/_2$ l.	99.—	99.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	107.—	107 50
Banku aust. węg. $4^1/_2$ pr.	101.50	102.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.50	102.—
„ Zakł. kr. ziem. po $5^1/_2$ pr.	101.50	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	103.40	104.10
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.30	101.—
„ „ po 100 zł. w. a.	100.75	101.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4^1/_2$ pr.	100.—	100.05
dtto (Jarosław-Sokal)	100.—	100 05
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82 70	83.30
z r. 1884	91.70	92.50
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	101 75	102.25
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	184.50	186.—
Clarego po 40 zł. m. k.	58.25	59.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	124.—	127.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	29.—	32.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	—.—	23.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	—.—	22.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	62.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.—	58.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.75	19.—
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.60	13.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.50	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	62.—	62.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	61.75	62.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	27.—	29.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	149.—
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	39.75	40.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	52.50
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	116.60	116 85
Paryż za 100 fr.	46 30 —	46.37.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.55.—	5.58 —
„ pełnej wagi	5.54.—	5.56 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.30 30	9.31 50
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 10 czerwca 1890.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	89	05
„ „ „ w srebrze	90	40
Renta w złocie	109	50
5 pr. austr. renta marcowa	101	35
Akcye banku austro-węgier.	967	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	306	25
Londyn	116	90
Napoleondor	9	$32^1/_2$
Dukat cesarski men.	5	55
100 marek niemieckich	57	$42^1/_2$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 2712 (3750 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Żydaczowski odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę Rózki Huzar własnej niewydzielonej trzeciej części realności w Derzowie nr. k. 47 wyk. hip. 117 na pokrycie pretensyi Jakuba Zuckerberga 18 zł. 69 ct. wal. austr. z przynależytościami, w dniu 23 czerwca 1890 o godzinie 10 rano tylko wyżej lub za cenę szacunkową i w dniu 21 lipca 1890 godzina 10 rano także poniżej ceny szacunkowej 102 zł. 66 ct.

Wadyum 10 zł. 27 ct.

Kurator niewiadomych wierzycieli Michał Klimkowski w Derzowie.

C. k. Sąd powiatowy

Żydaczów, 28 września 1889.

L. 1711 (3749 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Ludwika Gawła w kwocie 164 zł. wa. z pn., odbędzie się w tutejszym Sądzie na dniu 14 lipca i 18 sierpnia 1890 każdym razem o godzinie 10 z rana egzekucyjna licytacyjna sprzedaż 2/8 części realności pod lk. i lwh. 127, całej realności lwh. 661 i połowy realności l. w. h. 664 w Oświęcimie położonej a Maryanny Cwiklickiej własnych.

Cena szacunkowa 265 zł. $62^1/_2$ ct. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 27 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzenia.

Oświęcim, dnia 14 marca 1890.

L. 3318 (3720 1—3)

W dniach 21go sierpnia 1890 i 25go września 1890 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacya realności Mendla Juslichta syna Luzera własnej pod lk. 507 w Tłumaczu położonej, ciało tabularne stanowiącej wykazem hipotecznym l. 686 księgi gruntowej gminy katastralnej Tłumacz objętej, celem zaspokojenia sumy 200 zł. w. a. z pn., na rzecz stowarzyszenia Spar et Credit-Verein w Stanisławowie.

Realność ta na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej zostanie sprzedaną.

Cena wywołania 1873 zł.

Wadyum 10 prc.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem Alfred Orski c. k. notaryusz.

Reszta warunków licytacyjnych tabularny w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Tłumacz, dnia 9 maja 1890.

L. 373 (3629 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości że celem zaspokojenia wierzytelności Zygmunta Pruszyńskiego w kwocie 4000 zł. zpn. odbędzie się w tym Sądzie dnia 19 sierpnia i dnia 23 września 1890 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę l. cia hipotecznego objętego wykazem 50 ks gr. gm. kat. Kupno, wedle poz. 1 karty własności do dłużnika Konstantego hr. Reya należącego.

Cena wywołania 1120 zł.

Wadyum 112 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu

Kolbuszowa, 29 maja 1890.

L. 3658 (3631 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Biera w kwocie 700 zł. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 315 w Błażowy położonej whl. 886 ks. gl. gminy katastr. Błażowa objętej na imię Dwojry Feigi Weissmann, Bruchy Lecker, Estery Racheli Amster, i Samuela Biera zaintabulowanej w dniach 14 lipca i 25 sierpnia 1890 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1647 zł.

Wadyum 165 złr.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn dnia 16 maja 1890.

L. 1353 (3748 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Wawrzyńcowi Tomowiczowi w kwocie 55 zł. 98 ct. aw. zpn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 18 sierpnia i 1 września 1890 każdym razdm o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 197 w Stryszowie na Michała Gębalę zapisanej.

Cena wywołania 513 zł. aw.

Wadyum 51 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Kalwarya, dnia 20 maja 1890.

L. 36659 (3740 2—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla konserwacyi Stryjskiego gościńca państwowego w okręgu budowlanym Stryjskim na dwuletni okres czasu 1891 i 1892 odbędzie się dnia 2 czerwca 1890 w c. k. Starostwie w Stryju rozprawa licytacyjna przez składanie ofert.

Dostawa na rok 1891 wynosi dla rzeczonego traktu 3020 metrów sześciennych w kwocie fiskalnej 5178 zł. 60 ct.

Bliższe warunki tyczące się tego przedsiębiorstwa, jakoteż wykaz przestrzeni na które szuter dostarczony byé ma, oraz ilość tegoż, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w oznaczonym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe podane być mają oferty, zaopatrzone marką stemplową na 5 ct. i w 5 prc. wadyum z wyrażeniem zaofiarowanych cen nie tylko cyframi lecz także i literami za meter sześcienny z każdego szutrowiska.

Zastrzega się najwyraźniej, że dostawa w ten sposób przeprowadzoną być ma że do końca stycznia 6/10 części szutru w każdym kilometrze dostarczonych zaś do 30 czerwca każdego roku dostawa w zupełności ukończoną zostanie·

Oferty winny opiewać na wszystkie te w wykazie poszczególnione przestrzenie, względnie kilometry, które z jednego i tego samego szutrowiska zaopatrzone być mają i sporządzone na blankietach, które zgłaszającym się stronom przez c. k. Starostwo bezpłatnie wydane będą.

Wszelkie inne oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych lub zawierające jakiekolwiek dopiski albo też nie podane w terminie ne będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 4 czerwca 1890.

L. 7896 (3722 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi 9 lipca i 13 sierpnia 1890 każdym razem o godz. 9 przed południem przymusową sprzedaż realności lwh. 140 i 170 gm. kat. Łąkta górna objętych dłużników Ludwika Dziedzica i innyah własnych na rzecz galic Zakładu kredytowego w likwidacyi pto 690 zł. zpn.

Cena wywołania pierwszej realności 600 zł.

Drugiej 960 zł.

Zaś wadyum 60 zł. i 96 zł.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 28 marca 1890.

L. 6539 (3715 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 540 w Rohatynie wedle wyk. hip. nr. 36 tejże gminy dłużnika Dawida Blausteina własnej, za zaspokojenie wierzytelności a to: 24 zaległych 3 paździeunika 1876, 3 lutego, 3 czerwca, i 3 października, 1877, 1878, 1879, 1880, 1881, 1882, 1883, tudzież 3 lutego i 3 czerwca 1884, do zapłaty zapadłych w kwocie po 12 złr. 10 prc. odsetkami zwłoki od terminu płatności każdej raty do dnia zapłaty bieżących i kosztów 10 złr. 61 ct. i 11 złr. 26 ct. na rzecz Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie dnia 9 lipca 1890 i dnia 13 sierpnia 1890 o godz. 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 400 złr. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 40 złr.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny akt ocenienia przejrzeć można w Sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony adw. Dr. Lipiner.

Rohatyn, 20 maja 1890.

L. 6724 (3721 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi 9 lipca i 13 sierpnia 1890 każdym razem o godz. 9 przed południem przymusową sprzedaż realności lwh. 227 w Lipnicy górnej dłużnika Wojciecha Paproty własnej na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredyt włośc. pto 335 złr. 72 ct.

Cena wywołania 750 złr.

Wadyum 75 złr.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 31 marca 1890.

L. 4129 (3471 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia resztującej sumy 370 złr. zpn. na rzecz Lazara Beschera cessyonaryusza Władysława Leona dw. im. Bromirskiego odbędzie się dnia 7 sierpnia 1890 o godz. 10 przedpołudniem w biórze nr. 13 egzekucyjna sprzedaż majętności tabularnej pod nazwą parcele budowlane 313 i 314 w gminie Staromiejszczyzna z Wołoczyskami i Podwołoczyskami położonej w wykazie hip. 350 jako własność dłużnika Herscha Brühla zaintabulowanej za jaką bądź cenę.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 9651 złr. 3 ct. aw.

Wadyum 483 złr.

Bliższe warunki, wyciąg tabularny i akt oszacowania, przejrzeć można w registraturze Sądu.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 6 marca 1890 prawa zastawu uzyskali lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi i późniejsza z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanowiono już uchwałą do l. 24446/85 na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adw. Dr. Blausteina a p. adw. Dr. Leiblingera zastępcą tegoż.

Tarnopol, d. 12 kwietnia 1890.

Z. 4414 (3729 2—3)

Von Seiten des k. k. Kreisgerichtes in Kolomea wird bekannt gegeben, dass zur Hereinbringung der Forderung der Nachlassmasse des Gregor Teodorowicz im Betrage von 1050 fl. ö. W. s. N. G. die exekutive öffentliche Feilbietung der im Lastenstande des dem Gregor Zerygiewicz eigenthümlich gehörigen Gutsantheiles „Żydaczów - Grzegorzówka“ Einlage Nr. 403 Lastenblatt C. Post 12, als in der Haupteinlage, und im Lastenstande des den Erben nach Michael Zerygiewicz eigenthümlich gehörigen Gutsantheiles „Żydaczów - Michałowszczyzna“ Einlage Nr. 402 Lassenblatt C. Post 10, wie auch im Lassenstande der dem Grzegorz Zerygiewicz und den Erben nach Michael Zerygiewicz eigenthümlich gehörigen Grundbuchskörper - Einlage Nr. 363, wie Lastenblatt C. Post 11, und Einlage Nr. 365, wie Lastenblatt C. Post 10, als in den Nebeneinlagen zu Gunsten der Marcela Zerygiewicz verehelichten Dawidowicz, Seweryna Zerygiewicz, Josef Zerygiewicz, Sofie Zerygiewicz und Johann Anton zweier Namen Zerygiewicz simultan intabulirten Summe von 32.622 fl. $62^{1}/_{2}$ kr. s. N. G. am 7 Juli 1890 und am 4 August 1890 jedesmal um 10 Uhr Vormittags im VI. Bureau des hiesigen Gerichtes vorgenommen werden wird, dass diese Summe bei der ersten Tagsatzung nur um oder über den Ausrufspreis, bei der zweiten Tagsatzung aber auch darunter veräussert werden wird.

Den Ausrufspreis bildet der Nennbetrag der zu verkaufenden Summe; das Vadium beträgt 10 prc. des Ausrufspreises, das ist 3.262 fl. 26 kr.

Die übrigen Bedingungen and der Tabularauszug können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Für die unbekannten Gläubiger wurde der Kurator in der Person des Advokaten dr. Milgrom mit Substituirung des Advokaten dr. Trachtenberg bestellt.

Kolomea, 26 April 1890.

L. 5412 (3723 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej Majera Finka przeciw Jankowi czyli Janowi Woznemu o zapłacenie kwoty 45 zł. wa. z pn., przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż ciał hipotecznych a mianowicie: połowy nie wydzielonej ciała hipotecznego wykazu hip. l. 687 i całego ciała hipotecznego l. 688 księgi grunt. gminy kat. Sosnów objętych egzekuta Janka czyli Jana Woznego własnych w dniach 19 czerwca i 18 lipca 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem.

Ceny wywołania 250 zł. i 250 zł.

Wadya 25 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Wiśniowczyk, dnia 7 lutego 1890.

L. 4988 (3717 2–3)

C. k. Sąd ppwiatowy w Starym Sączu ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Izaka Wurma w kwocie 85 zł. z pn., odbędzie się w domu tusądowym w dniach 9go lipca i 1 sierpnia 1890 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lwh. 598 dla gm. Piwniczny objętej Teofili z Grimów Kleinowej własnej.

Cena wywołania 101 zł.

Wadyum 10 zł. 10 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych adw. dr. Chlebowski w Nowym Sączu.

Stary Sącz, 3 października 1889.

L. 1172 (3732 2—3)

W dniach 17 lipca i 14 sierpnia 1890 każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacya realności Pałachny Liczkowskiej własnej w Jabłonicy położonej wyk. hip. l. 276 księgi gruntowej Jabłonica objętej ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie pretensyi Wasyla Strutyna w kwocie 86 zł. wa.

Cena wywołania 750 zł.

Wadyum 75 zł. wa.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Franciszka Gruińskiego z Delatyna.

Protokół oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, 22 marca 1890.

L. 658 (3735 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia reszty 3 raty w kwocie 2 zł. 80 i dalszych 7 rat zaległych po 17 zł. 50 ct. z pn, na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie egzekucyjną sprzedaż realności pod nk. 27 w Jaroszówce położonej lwh. 51 gm. kat. Niewiarów II. cząść 43 osady objętej, a Jana Piotrowskiego własnej w dwóch terminach licytacyjnych dnia 18 lipca i dnia 18 sierpnia 1890 każdym razem o godz. 10 rano w biurze sądowem.

Cena wywołania tej realności wynosi 750 zł.

Wadyum zaś 75 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dla niewiadomzch wierzycieli ustanowiono kuratorem ad actum p. Teofila Gattego c. k. notaryusza w Niepołomicach.

Niepołomice, dnia 6 marca 1890.

L. 609 (3683 2 -3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do wiadomości publicznej, że w tym Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. kons. 1 w Wilczej górze położonej wedle wykazu hipotecznego nr. 1 dłużnika Gabryela Nakonecznego własnej na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 151 zł. 98 ct. dnia 10 lipca i dnia 14 sierpnia 1860 każdą razą o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 1201 zł. 50 ct. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 120 zł. 15 ct.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, akt oszacowania można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 6 lutego 1890 do tabuli weszli kuratorem p. Jana Derdelewicza i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Krakowiec, dnia 8 lutego 1890

L. 2398 (3627 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 7 w Wilczej górze położonaj, wedle wykazu hipotecznego nr. 41 tejże gminy dłużnika Jana Mrudzia własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościanskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 122 zł. 36 ct. aw. dnia 17 lipca i dnia 21 sierpnia 1890 każdą razą o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 513 zł. 70 ct. na drugim zaś i ponżej takowej.

Wadyum wynosi 51 zł. 37 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, akt oszacowania można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 24 marca 1890 do tabuli weszli kuratorem p. Jana Derdelewicza i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Krakowiec, dnia 27 marca 1890.

L. 1071 (3698 2—3)

W dniach 18 sierpnia i 16 września 1890 o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 81 w Kawęczynie położonej.

Cena szacunkowa wynosi 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

Radomyśl, 4 kwietnia 1890.

L. 1977 (3589 2—3)

W dniach 17 lipca i 18 sierpnia 1890 godz. 10 rano odbędzie się w sprawie Beili Donner przeciw Konstantemu Krzyżanowskiemu pto 13 złr. egzekucyjna licytacya połowy realności objętej wykazem hip. 144 ks. gr. Witków nowy objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta za cenę szacunkową na drugim za[...] i niżej takowej sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 105 złr.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono tut. notaryusza Więckowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, 20 kwietnia 1890.

L. 4418 (3624 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 21 lipca 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 sierpnia 1890 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 279 w Żabiu położonej. ciała tabularnego nie stanowiącej Mordka Merbauma własnej na rzecz Mosesa Wołocha pto 2000 zł.

Cena wywołania 2540 zł.

Wadyum 254 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, 12 kwietnia 1890.

L. 5226 (3697 3—[...]

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach dozwala na skutek prośby Julii Urbańskiej celem zniesienia współwłasności realności C. nr. 272 w Mikulińcach położonej, wedle wyk. hip. l. 268 księgi gruntowej gminy katastralnej Mikulińce współwłasność Maryi Kaczeluk zamężnej Kinasiewicz, Julii Kaczeluk zamężnej Urbańskiej, Józefa Szkambary i Michaliny Kinasiewicz zamężnej Szkambary stanowiącej, publiczną licytacyę tej realności, która to licytacya w jednym tylko terminie a to dnia 7go lipca 1890 o godzinie 10 przed południem w Sądzie tutejszym się odbędzie.

Realność ta składająca się z parceli budowlanej 289, zabudowanej chatą mieszkalną, szpichlerzem, szopą, wozownią, dwoma stajniami i drewutnią tudzież z gruntowej 312, sprzedaną zostanie w terminie tym tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej.

Jako cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową inwentarza spadku po śp. Matwiju Kaczeluku w sumie 1200 zł. w. a. wypośrodkowaną.

Każdy chęć kupienia mający obowiązany jest złożyć wadyum w kwocie 120 zł. wa. gotówką do rąk komisyi licytacyjnej.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i inwentarz spadku w Sądzie tutejszym wglądnąć można

C. k. Sąd powiatowy

Mikulińce, dnia 12 kwietnia 1890.

L. 612 (3626 3—3

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu po[...] daje do pucliczne| wiadomości, że w tymż[...] Sądzie odbędzie się przymusowa publiczn[...] sprzedaż realności pod lk. 16 w Swidni[...] położonej wedle wyk. hip. nr. 37 tejże gmi[...]ny dłużnika Józefa Prokopowicza własnej, i realności pod lk. 142 Swidnicy położonej wedle wykazu hipotecznego 138 Antoniego Prokopowicza własnej, na zaspokojeuie pretensyi Zakładu k.edyt. włośc. we Lwowie w likwidacyi 13 rat pożyczkowych po 7 złr. 47 ct. i resztującego kapitału w kwocie 61 złr. 84 ct. dnia 17 lipca i dnia 21 sierpnia 1890 każdą razą o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej realności lk. 16 kwotę 542 zł. aw, wynoszącej, a realności lk. 142 kwotę 460 złr. 40 ct. wynoszącej na drugim zaś poniżej takowych cen [...]cunkowych.

Wadyum wynosi 100 złr. 24 ct.

Reszta warunków licytacyjnych wyciąg tabularny, akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycie[...]li którymby rezolucya licytacyjna przed ter[...]minem z jakiegokolwiek bądź powodu dor[...]czoną być nie mogła. lub którzy by po dni[...] 6 lutego 1890 do tabuli weszli kuratore[...] p. Jana Derdelewicza i tychze wierzycieli i rozpisania niniejszej licytacyi i ustanowie[...]niu dla nich kuratora, niniejszem się za[...]wiadamia.

Krakowiec, dnia 20 lutego 1890.

L. 419 (3680 3—[...]

C. k. Sąd powiatowy w Czortkow[...] rozpisuje ku zaspokojeniu pretensyi Bank[...] hipotecznego przeciw Benjaminowi Haus[...]rowi względnie jego spadkobiercom w k[...]cie 634 fl. 77 ct zpn. publiczną przymu[...]wą sprzedaż realności pod lk. 64 w Cz[...]kowie położonej wyk. hip. l. 506 ks. [...] gminy kat. Czortków z Wygnanką obj[...] w dniu 3 lipca 1890 o godz, 10 rano t[...] wyżej lub za cenę szacunkową zaś w dn[...] 7 sierpnia 1890 o godz. 10 rano także p[...] niżej za jaką bądź cenę.

Cena szacunkowa 4000 zł.

Wadyum 200 zł.

Dalsze warunki przejrzść [...] registaturze.

C. k. Sąd powiatowy

Czortków, 30 marca 1890.

L. 1411 (3662 3—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności n. k. i lwh. 196 i realności lwh. 909 objętych w Kętach położonych, śp. Franciszki z Winklerów Hoffmanowej względnie spadkobierców jej własnych na pokrycie pretensyi Wacława Morawetza w sumie 400 zł. z pn., w Sądzie w dwóch terminach w dniach 14 lipca i 19 sierpnia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano.

Ceny wywołania 4000 zł. i 220 zł.

Wadya 400 zł. i 20 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono notaryusza Sporna z Kęt.

Kęty, 16 maja 1890.

Konkursa.

L. 39621 (3724 3—3)

Przy c. k. Namiestwie we Lwowie jest opróżniona posada sługi urzędowego z płacą roczną 300 zł. i 25 prc dodatkiem aktywalnym, ubiorem urzędowem tudzież z prawem posunięcia się na wyższą płacę 350 i 400 zł. wa.

Celem obsadzenia tej posady ewentualnie opróżnić się mogącej posady pomocnika sługi urzędowego z płacą roczną 250 zł. i 25 prc. dodatkiem aktywalnym rozpisuje się niniejszem konkurs z uwagą, że do tych posad mają pierwszeństwo aspiranci wojskowi, posiadający odpowiednią kwalifikacyę i zaopatrzeni certyfikatem w myśl ustawy państwowej z 19 kwietnia 1872 Nr. 60 gz. p. p.

Kompetujący o tę posadę wnieść mają swe podania najpóźniej do 5 lipca br. do c. k. Namiestnictwa we Lwowie a to aspiranci wojskowi zostający w czynnej służbie wojskowej w drodze swej przełożonej władzy wojskowej inni zaś w drodze właściwej władzy cywilnej.

Podania należy zaopatrzyć w dowody:

1) znajomości czytania i pisania w językach krajowych,

2) fizycznego uzdolnienia do pełnienia obowiązków sługi urzędowego (świadectwo lekarskie).

3) nieposzlakowanego moralnego zachowania się; wreszcie

4) obywatelstwa austryackiego, aspiranci zaś wojskowi dołączyć mają wspomniany wyżej certyfikat wojskowy.

Wszyscy ubiegający się powinni w podaniu swem wyraźnie nadmienić, czy proszą wyłącznie tylko o posadę sługi urzędowego, lub czy w razie nadania tej posady pomocnikowi, kompetują także o posadę pomocnika sługi urzędowego.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 5 czerwca 1890.

L. 3229 (3688 2—3)

W celu nadania dwóch stypendyów po sto dwadzieścia (120) zł. wa. rocznie z fundacyi imienia Staszewskiego i Bielaka dla synów mieszczan z Liska, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te są przeznaczone dla synów mieszczan miasta Liska (obywateli miejskich w myśl § 8 ustawy gminnej z d. 12 sierpnia 1866, Nr. 19 Dz. ustaw kraj.), obrządku rzymsko katolickiego, którzy ukończyli szkoły ludowe z dobrym postępem w nauce i w obyczajach i uczęszczają do szkół gimnazyalnych lub realnych.

W braku takich kompetentów mogą te stypendya nadane uczniom z innych miast w Królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem pochodzącym, religii rzymsko-katolickiej, uczęszczającym do szkół średnich.

Pobór stypendyum trwa, jeżeli stypendysta nie utraci kwalifikacyi wymaganej przez ogólne przepisy, aż do ukończenia nauk w szkołach publicznych i może być przedłużony jeszcze na dalsze dwa lata w celu dalszego kształcenia się w zagranicznych zakładach naukowych, jeżeli stypendysta ze względu na swe zachowanie i na znakomity postęp w naukach okaże się godnym tego dobrodziejstwa.

Prawo nadawania niniejszych stypendyów służy rz. kat. proboszczowi (w razie wakansu administratorowi rz. kat. parafii) w Lisku wspólnie z katolickimi członkami Rady gminnej m. Liska, ewentualnie zaś Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 10 września r. b. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwo szkolne i świadectwo ukończenia szkoły ludowej z dobrym postępem w nauce i w obyczajach, ewentualnie także dowody, że kandydat jest synem mieszczanina miasta Liska.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Księstwem Krakowskiem we Lwowie, dnia 19 maja 1890 r.

L. 19836 (3737 2—3)

Konkurs na posady:

a) poczmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Jagielnicy w powiecie Czortkowskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 złr. z płacą rocznych 500 złr., za służbę telegraficzną 120 złr., ryczałtu kancelaryjnego 120 złr., i pakunkowego 80 złr.

b) expedyenta przy ck. urzędzie pocztowym w Kałaharówce w powiecie Skałackim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. z płacą rocznych 200 złr. ryczałtu kancelaryjnego 60 złr. i wynagrodzenia 600 złr. za codzienną jazdę posłańczą między Kałaharówką a Toustem.

Podania należy wnieść najpóźniej do 26 czerwca br. w ck. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 5 czerwca 1890.

L. 3929 (3727 2—3)

Przy sądzie powiatowym w Chrzanowie opróżnioną została posada kancelisty do prowadzenia ksiąg gruntowych z roczną płacą 600 złr. wa. dodatkiem aktywalnym 120 złr. i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub takąż przy innym Sądzie powiatowym opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty do prowadzenia ksiąg gruntowych wnosić należy do 11 lipca 1890 do Prezydyum sądu krajowego wyższego.

Prezydyum sądu krajowego wyższego

Kraków, 4 czerwca 1890.

L. 4655 (3753 1—3)

Sześć posad sędziów powiatowych, a to przy sądach powiatowych w Stryju, Dobromilu, Szczercu, Sokalu, Skałacie i Lutowiskach w VIII. klasie rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się o te lub o posadę sędziego powiatowego w innem miejscu w Galicyi wschodniej opróżnić się mogącą, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 30 czerwca 1890 do Prezydyum dotyczących sądów kolegialnych.

Lwów, 6 czerwca 1890.

L. 4654 (3752 1—3)

Dwie posady adjunktów sądu krajowego we Lwowie w IX. klasie rangi ze systemizowanemi należytościami są do obsadzenia.

Ubiegający się o te, lub o posadę adjunkta sądowego przy innych sądach powiatowych lub kolegialnych Galicyi wschodniej także bez oznaczenia miejsca opróżnić się mogącą, wniosą należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej do 30 czerwca 1890 po Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie.

Lwów, 6 czerwca 1890.

Upadłości.

L. 7184 (3733 2—3)

Celem zatwierdzenia ugody zawartej w sprawie konkursowej C. D. Hechtera między zarządcą masy a Adolfem Silbigerem ewentualnie celem poczynienia możliwych zarzutów, wyznaczam termin na dzień 27 czerwca 1890 o godzinie 10 rano, na który ogół wierzycieli wzywam.

Chrzanów, 5 czerwca 1890.

Komisarz konkursowy.

Dr. Małdziński.

L. 87 (3743)

Komisarz konkursowy podaje do wiadomości że dla powzięcia uchwały ogółu wierzycieli co do sposobu realizowania wierzytelności masy konkursowej Borucha Schmala w myśl §. 146 uk. naznaczył termin w biorze c. k. sądu obwodowego w dniu 23 czerwca 1890 o godz. 10 przed południem odbyć się mający, na który wzywa wierzycieli konkursowych.

Tarnów, dnia 2 czerwca 1890.

Kuratele.

L. 7410 (3754 2—3)

Jakób Kaszewka gospodarz z Utorop uznany został umysłowo chorym a kuratorem dlań ustanowiono Koźmę Kaszewkę z Utosop.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, 15 sierpnia 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6217 pr. (3751 1—3)

Na mocy §. 15 ordynacyi wyborczej powiatowej, rozpisuje się nowe wybory do Rad powiatowych w powiatach Brzeżany, Rawa i Tarnopol i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 17 lipca, dla grupy gmin miejskich na 22 lipca, dla grupy większych posiadłości na 24 lipca br.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§§. 12, 13, 14, ord. wyb. pow.)

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej wybierają:

w powiecie Brzeżany:

grupa I. większych posiadłości ośm (8) członków.

grupa III. miast i miasteczek sześć (6) członków.

grupa IV. gmin wiejskich dwanaście (12) członków.

w powiecie Rawa:

grupa I. większych posiadłości dziewięć (9) członków.

grupa III. miast i miasteczek pięć (5) członków.

grupa IV. gmin wiejskich dwanaście (12) członków.

w powiecie Tarnopol:

grupa I. większych posiadłości sześć (6) członków.

grupa III. miast i miasteczek dziesięć (10) członków z miasta Tarnopola.

grupa IV. gmin wiejskich dziesięć (10) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 6 czerwca 1890.

L. 15128 (3755 1—3)

OBWIESZCZENIE.

W myśl postanowień §. 25 ustawy pocztowej z 5 listopada 1837 nie może z wyjątkiem uwolnienia ustawą dozwolonego nikt bez opłaty należytości taryfami ustanowionej, oraz bez dopełnienia warunków przepisowych zakładu pocztowego do przewozu posyłek używać. Ustawniczy ten przepis stanowi bezwarunkowy obowiązek nadawców pocztowych do uiszczenia narosłych za przewóz i inne manipulacyjne czynności pocztowe należytości taryfowych. Wedle tej normy odpowiada tedy nadawca posyłki wozowej i za należytości w myśl §. 18 ustawy pocztowej z dnia 6-go lipca 1838 na adresata przekazać się mogące, jeżeli tenże przyjęcia posyłki odmówi, lub gdy mu takowa doręczoną być nie może i jeżeli przeto zakład pocztowy nie może należytości tych od adresatów pobrać; tak samo odpowiada nadawca w wypadkach, gdy posyłki niedoręczalne na miejsce nadania zwrócone być muszą, za porto zwrotne, a na wypadek, gdyby nadawca się wzbraniał należytości te dobrowolnie uiścić, przysługuje prawo zakładowi pocztowemu, pretensye swe w drodze przymusowej ściągnąć.

W skutek reskryptu wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 21go kwietnia 1890 l. 10.098 zwraca się uwagę szanownej publiczności na powyższe postanowienia prawne z tem, że w przyszłości ciężące na niedoręczonych posyłkach wozowych należytości taryfowe, o ile takowe z ceny przetargowej za sprzedaną zawartość pokryte nie zostaną, od nadawców, którzyby się wzbraniali takowe dobrowolnie uiścić w drodze przymusowej na ich koszt ściągane będą.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, 3 czerwca 1890.

Nawratil.

ОПОВѢЩЕНЬЄ.

Въ мысль постановы §. 25 оуставы почтовой зъ 5 падолиста 1837 не може зъ вынаткомъ оувольнена оуставою дозволеного, нѣкто безъ оплаты належитости тарифовой и безъ захована приписанихъ оусловій, Заведенія почтового до перевозу посылокъ оуживати.

Приписъ сей становитъ безусловный обовязокъ надателѣвъ посылокъ почтовыхъ до оплачена належитостей тарифовыхъ за транспортъ и иншій манипуляційнй чинности почтовй

Посля сей нормы ôдповѣдае протое надатель посылки возовой и за належитости, въ мисль §. 18 оуставы почтовой зъ дня 6 липня 1838 на адресата переказати ся могучй, если тойже принятія посылки вôдмовитъ або если посылка не може бути доручено и Заведеніе почтове протое не може належитостей сыхъ вôдъ адресата стягнути; такъ само вôдповѣдае надатель въ случаяхъ, коли посылки на мѣсце надачи звернені бути мусять, за порто зворотне, а на случай еслибы надатель не хотѣвъ належностей доброволно зложити прислугуе право заведенію почтовому тіижь въ дорозѣ примусовой стягнути.

Въ слѣдствіе рескрипту высокого ц. к. Министерства торговлѣ зъ дня 21 цвѣтня 1890 ч. 10098 звертае ся оувагу почтенной Публики на повысши постановленя правнй зъ тою оувагою, що тяжачй на недорученихъ посылкахъ возовыхъ належитости тарифовй о сколько тіиж не будуть покрытй зъ цѣны полученой въ дорозѣ лицитаціи посылки будуть въ будучности вôд подателѣвъ котрйбы не хотѣли доброволно тй належитости заплатити въ дорозѣ примусовой на нихъ коштъ стягненй.

Зъ ц. к. Дирекціи почтъ и телеграфôвъ.

Львôвъ, дня 3 червня 1890.

Навратиль в. р.

KUNDMACHUNG.

Zufolge der Bestimmungen des §. 25 des Postgesetzes vom 5 November 1837 ist ausser dem Falle einer ausnahmsweise gesetzlich zugestandenen Gebührenfreiheit Niemand gestattet, ohne Bezahlung der tarifmässigen Gebühren und überhaupt ohne Erfüllung der für die Benützung der Postanstalten vorgezeichneten Bedingungen diese Anstalten zum Transporte zu verwenden. Diese Gesetzesstelle statuirt die unbedingte Zahlungspflicht der Aufgeber von Postsendungen für die bezüglichen Portogebühren.

Nach dieser Gesetzesnorm haftet daher der Aufgeber einer Fahrpostsendung auch für die in Gemässheit des §. 18 F. P. O. auf den Adressaten zur Zahlung überwiesenen Portogebühren, wenn der Letztere die Annahme der Sendung verweigert oder dieselbe ihm nicht zugestellt werden kann und wenn daher die Postanstalt nicht in der Lage ist, die Portogebühren vom Adressaten einzuheben; ebenso haftet der Aufgeber in Fällen, wenn die unbestellbar gewordenen Sendungen nach den bestehenden Postvorschriften retournirt werden müssen, auch für das Retourporto und steht der Postanstalt bei Weigerung des Aufgebers, die in Rede stehenden Portogebühren zu zahlen, das Recht zu, ihre bezüglichen Ansprüche im gerichtlichen Wege geltend zu machen.

Im Grunde Erlasses des h. k. k. Handels-Ministeriums vom 21 April 1890 Zl. 10.098 wird nun das Publikum auf die bezogenen Bestimmungen mit dem Bemerken aufmerksam gemacht, dass man in Zukunft, die auf den Fahrpostsendungen lastenden tarifmässig-n Gebühren, welche aus dem Erlöse des Inhaltes nicht bedekt werden sollten, bei Weigerung der Absender, dieselben freiwillig zu zahlen, erforderlichenfalls im Zwangswege auf Kosten der Letzteren einbringen wird.

Von der k. k. Post-Telegrafen-Direction für Galizien.

Lemberg, am 3 Juli 1890.

Nawratil.

L. 19835 (3754 1—3)

OBWIESZCZENIE.

Na mocy rozporządzenia wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 21 maja 1890 l. 928 znosi się z końcem czerwca b, r. kasowe przekazy opiewające wyżej niż na 500 zł.

Lwów, dnia 7 czerwca 1890.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów.

ОПОВѢЩЕНЬЄ.

На основѣ розпорядженя высокого ц. к. Министерства торговлѣ зъ дня 21 мая 1890 ч. 928 зноситъ ся зъ кôнцемъ червця 1890 касовй переказы почтовй надъ 500 зл.

Зъ ц. к. Дирекціи почтъ и телеграфôвъ.

Львôк, дня 7 червня 1890.

KUNDMACHUNG.

Im Grunde Erlasses des hohen k. k. Handelsministeriums vom 21 Mai 1890 Zl. 928 werden die Post-Anweisungen über mehr als 500 fl. (:Cassaanweisungen:) mit Ende Juni 1890 eingestellt.

Lemberg, am 7 Juni 1870.

K. k. Post & Telegrafen-Direction.

L. 3921. (3649 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyjnego wyszynku w dobrach część Żuraki wykazem hypotecznym l. 349 objętych Janowi Sękowskiemu w czterech siódmych częściach własnych, ustanawia kuratorem ad actum dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu tabularnych współwłaścicieli tych dóbr, a to: dla Rozalii z Łozickich Ławrockiej, Katarzyny z Zielińskich Jaworskiej, Jana i Ludwiki Brzezickich, Marceli z Brzezickich Szymanowskiej, Franciszka i Wiktoryi z Brzezickich Gangerów, Julianny z Brzezickich Drohomireckiej, Maryi i Wiktoryi Wystakowskich, — pana adw. dr. Buczyńskiego z subst. tucyą p. adw. dr. Mandyczewskiego i doręcza temuż kuratorowi tus. uchwałę z 2 listopada 1889 l. 13525 wyżej wymienionym niedoręczoną i uchwałę dzisiejszą z terminem na 20 maja 1890.

O tem zawiadamia się wyżej wymienionych tabularnych współposiadaczy dóbr Część Żuraki niniejszym edyktem, wzywając ich, by o miejscu swego pobytu ustanowionemu kuratorowi albo tutejszemu Sądowi przed terminem donieśli.

Stanisławów, 22 marca 1890.

L. 3097 (3699 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia z miejsca pobytu nieznaną Agnieszkę Wacławską, że celem doręczenia uchwały z 6 września 1888 l. 2722 w sprawie Wojciecha i Katarzyny Schabów i zaintabulowanie prawa własności parcel zwhl. 44 gminy Dulcza mała ustanowiono dla niej kuratorem Jana Sito z Dulczy małej.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 25 kwietnia 1890.

L. 9905 (3668 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie w sprawie przekazania kapitału wynagrodzena w kwocie 3750 i 9800 zł. aw. za zniesione prawo propinacyi w dobrach Wola mielecka, whl. 928 objętych, własność zakładu narodowego imienia Ossolińskich we Lwowie stanowiących wzywa niewiadomych z życia i miejsca pobytu Leona Józefa, Romana i Michała Broniewskich względnie tychże niewiadomych spadkobiorców lub prawonabywców, dla których się równocześnie ustanawia kuratora ad actum w osobie adw. dr. Alojzego Malawskiego z substytucyą adw. dr. Jana Mikucińskiego, aby najdalej do 30 sierpnia 1890 pretensye swe zgłosili w tut. sądzie, inaczej bowiem w ślad §. 13 i 21 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u p. przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i za zezwalających na przekazanie swych pretensyi na kapitał wynagrodzenia według porządku tabularnego uważani będą.

Nadto utraciliby prawo czynienia opozycyi i użycia wszelkich środków prawnych przeciw ugodzie, którąby interesowani zawarli między sobą w myśl §. 5 ces. pat. z 25 września 1850 l. 374 dz. p p. wszelako tylko wtedy, jeśli pretensye ich przekazano według porządku hipotecznego na kapitał indemnizacyjny, albo też stosownie do przepisu §. 27 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 nr. 237 dz. u p. pozostały i nadal ubezpieczonymi przy gruncie.

Zgłoszenie nastąpić może ustnie lub pisemnie i obejmować winno dokładne podanie imienia i nazwiska tudzież zamieszkania zgłaszającego się względnie jego pełnomocnika, który przedłożyć ma pełnomocnictwo legalizowane, prawnym wymogom odpowiadające dalej kwotę wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach, o ileby takowe miały równe prawo zastawu z kapitałem, następnie oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej, wreszcie w wypadku, gdyby zgłaszający się zamieszkiwał po za okręgiem tut. sądu winien wymienić znajdującego się w tut. sąd. okręgu pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych, inaczej bowiem uchwały te przesyłane będą zgłaszającemu się pocztą z tym samym skutkiem, jak gdyby do jego rąk własnych były doręczone.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, dnia 29 maja 1890.

L. 1381 (3704 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku załatwiając podanie Mendla Randa, Eisika Segala, Samuela Segala z dnia 27 lutego 1890 l. 1381 w celu przekazania kapitału wymierzonego orzeczeniem c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego z dnia 17go września 1889 l. 16311 w kwocie 2300 fl. i dalszem orzeczeniem z 8 grudnia 1889 l.26077 w kwocie 400 złr, za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majętności Żurawin część I. i II. Mendla Randa, Eisiga Segel i Samuela Segel własnych objętych wyk. hip. l. 168 i 169 wzywa pomyśli §. 7 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. wszystkich których wierzytelności na wymienionej majętności do dnia 13 listopada 1889 zostały zahypotekowane a którzy roszczeń swych dotychczas przy rozprawie nie podnieśli aby roszczenia swe do dnia 20 sierpnia 1890 ustnie lub pisemnie w tymże c. k. Sądzie obwodowym tem pewniej zgłosili, iż w razie niezgłoszenia uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich wierzytelności na kapitał wynagrodzenia w porządku oznaczonym pierszeństwem hipotecznem, nie będą więcej przy rozprawie słuchani, i utracą prawo wnoszenia jakichkolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodze przez interesowanych w myśl §. 5 ces. pat. z 25 września 1850 l. 374 dz. u p. możliwie zawartej, o ileby w takowej ich pretensye w miarę pierwszeństwa hipotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane, albo według §. 27 ces. pat. z 8go listopada 1853 l. 237 dz. u. p. przy gruncie pozostawione zostały.

W zgłoszeniu podać należy: imię i nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego, i jego ewentualnego pełnomocnika, pełnomocnictwem legalizowanem wykazać się mającego, kwotę zgłoszonej wierzytelności hipotecznej w kapitale i odsetkach, o ile takowe mają równe prawo z kapitałem oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej wierzytelności, a jeżeli zgłaszający mieszka poza okręgiem tutejszego c. k. Sądu obwodowego, wymienić pełnomocnika w Sanoku zamieszkałego upoważnionego do odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesyłane będą zgłaszającemu się przez pocztę, z tym samym skutkiem prawnym jak gdyby do rąk własnych doręczone były.

Sanok, dnia 5 kwietnia 1890.

L. 5979 (3719 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu zawiadamia niniejszem Markusa Salamona Linskera wrzekomo w Berlinie Ruckerstrasse nr. 5 zamieszkałego, iż Salamon Linsker wniósł przeciw niemu i towarzyszom pozew z 22/4 1890 l. 5979 o uznanie i wpisanie powoda za właściciela 4/10 niepodź. części wyk. hip. l. 80 w Kopytowie, że dlań p. adw. Dr. Wejda kuratorem ustanowiony został i wzywa go by wcześnie przed terminem na 14 czerwca 1890 oznaczonym bądź z ustanowionym kuratorem się porozumiał i temuż udzielił pełnomocnictwo i informacyę bądź też wskazał osobę której prowadzenie sporu tego porucza, inaczej bowiem rozprawa z ustanowionym już kuratorem przeprowadzona zostanie.

Sokal, dnia 29 kwietnia 1890.

L. 5051 (3663 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia Marcina Żylika z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że Szczepan Nowak dnia 2 czerwca 1889 do l. 5051/c wniósł przeciw niemu skargę o uznanie i intabulacyę prawa własności do realności w. h. l. 96 ks gr. gm. Przyszów kameralny objętej na którą termin do rozprawy ustnej na dzień 7 lipca 1890 na 9 godź. z rana wyznaczono i dla Marcina Zylika kuratorem Wojciecha Kotwicę ustanowiono.

Wzywa się zatem Marcina Zylika, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika Sądowi wskazał, inaczej szkodliwe skutki sam sobie przypisze.

Nisko, dnia 6 czerwca 1889.

L. 6303 (3731 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych małżonków Leoncyusza i Maryę Janochów, że w sporze wekslowym Stanisławowskiej spółki handlowo rolniczej przeciw tymże współpozwanym małżonkom o 750 zł w. a. do dupliki wyznaczył termin na 17 czerwca 1890 i dla nich kuratorem adwokata Haussera zamianował wzywając ich, by temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielili lub też innego rzecznika sobie ustanowili.

Stanisławów, 30 kwietnia 1890.

L. 121 (3741 2—3)

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa wszystkich, którymby w myśl pierwszego utsępu §. 25 ust. not. na mocy ustawniczego prawa zastawu zaspokojenie z kaucyi służbowej śp. Longina Hruszkiewicza byłego ck. notaryusza w Husiatynie się należało, aby pretensye te swoje w przeciągu sześciu miesięcy w tejze ck. Izbie notaryalnej we Lwowie zgłosili, ile że w razie niezgłoszenia po upływie tego terminu, bez względu na te pretensye, zezwolenie na wykreślenie pomienionej kaucvi, jako w stanie dłużnym realności pod lk. 956 w Tarnopolu położonej, p. Jana Biera własnej, wedle Dom. 20 pag. 97 nr. 2 on hipotokowanej nastąpi.,

Z c. k. Izby notaryalnej.

Lwów, dnia 18 lutego 1888.

L. 2619 (3655 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z pobytu Karola Górskiego i Antoninę Górską w Bogdanówce zamieszkałych, że ts. rezolucyę hipoteczną z 13 maja 1890 l. 2619 dotycząca intabulacyi praw własności lwh. 637 Bochnia kuratorowi adw. Dr. Trybulcowi doręczono.

Bochnia, dnia 13 maja 1890.

Doniesienia prywatne.

Nr. 5507 G. D. 10901 B. D. ex 1890.

C. k. uprz. kolej Karola Ludwika. | **K. k. priv. galiz. Carl Ludwig-Bahn.**

Ogłoszenie konkursu

w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872, dz u. p. l. 60, w celu obsadzenia 63 posad z kategoryi służby, zastrzeżonych dla wysłużonych c. i k. podoficerów.

Concurs-Ausschreibung

im Sinne des Gesetzes vom 19 April 1872, R. G. Bl. Nr. 60, zur Besetzung von 63 Stellen der Diener-Cathegorie für ausgediente k. und k. Unterofficiere.

Ilość posad / Anzahl der Dienstposten	Oznaczenie posad według kategoryi / Benennung der Dienstposten nach Cathegorien	Nazwa przedsiębiorstwa / Benennung der Unternehmung	Z posadą połączone dochody / mit denselben verbundene Bezüge als: Płaca / Gehalt zł. fl.	ct kr.	Kwaterowe / Quartiergeld: Krakowie, Przemyślu i Lwowie. / Krakau, Przemyśl, und Lemberg zł. fl.	ct. kr.	Kwaterowe / Quartiergeld: innych stacyach / den übrigen Stationen zł. fl.	ct. kr.	Emolumenta / Emolumente	Płaca dzienna (dyety) / Taggeld (Diäten) zł. fl.	ct. kr.	Wiadomości i inne warunki potrzebne do uzyskania posady / Erforderliche Kenntnisse und sonstige Bedingungen zum Erlangen	Dla posady są potrzebne / für den Dienstposten erforderlich: Praktyka próbna i czas jej trwania / Eine Probepraxis von welcher Dauer	Dla posady są potrzebne / für den Dienstposten erforderlich: Złożenie egzaminu z przedmiotu / Die Ablegung einer Prüfung und aus welchen Gegenständen	Podanie wnieść należy do / Das Gesuch ist einzubringen bei der	Termin wniesienia podań i data początkowa / Bewerbungs-Termin und von welchem Zeitpunkte an gerechnet	Uwaga. / Anmerkung.
Dla c. i k. podoficerów zastrzeżone posady służbowe. — Für k. u. k. Unterofficiere vorbehaltene Dienstposten.																		
12	Dozorców wozów II kl. Wagenaufseher II. Cl.	C. k. uprz. galic. kolej Karola Ludwika. K. k. priv. galiz. Karl-Ludwig-Bahn.	500	—	150	—	120	—	Mundur służbowy. Dienstkleider.	1	--	Czytanie i pisanie w języku polskim i niemieckim, znajomość czterech głównych działań rachunkowych. Nadto muszą dozorcy wozów rozumieć rzemiosło ślusarskie. Lesen und Schreiben in polnischer und deutscher Sprache, dann Kenntnis der vier Rechnungsarten; überdiess müssen die Wagenaufseher das Schlosserhandwerk verstehen.	Praktyka próbna w celu wyuczenia się służby trwająca 3 do 6 miesięcy. Probepraxis behufs Einschulung in der Dauer von 3 bis 6 Monaten.	Egzamin z dotyczących przepisów służbowych. Prüfung aus den diesbezügliche Vorschriften.	Dyrekcyi ruchu c. k. uprz. galic. kolei Karola Ludwika we Lwowie. Betriebs-Direction der k. k. priv. gal. Carl Ludwig-Bahn in Lemberg.	Cztery tygodnie od 20 czerwca 1890 począwszy. Vier Wochen vom 20 Juni 1890.	Kwaterowe tylko w braku mieszkania likwidowanem będzie. Lata służby w wojsku spędzone nie będą uwzględnione. Quartiergelder werden nur in Ermangelung von Naturalwohnungen liquidirt. Die beim Militär zugebrachten Dienstjahre werden nicht in Anrechnung gebracht.
4	Dozorców stacyi III. kl. Stationsaufseher III. Cl.		350	—	120	—	100	—		—	90						
31	Pomocników dozorców magazynu III kl. Magazins-Aufseher-Gehilfen III Cl.		350	—	120	—	100	—		—	90						
6	Pomocników dozorców składu materyałów III. kl. Material-Depot-Aufseher-Gehilfen III. Cl.		350	—	120	—	100	—		—	90						
4	Strażników kolejowych I. kl. Bahnwächter I. Cl.		300	—	100	—	80	—		—	88			Egzamin z czytania, pisania, rachunków i przepisów dotyczących. Prüfung aus den Lesen, Schreiben und Rechnen, dann aus der diesbezüglichen Vorschriften.			
2	Woźnych III. kl. Bureaudiener III. Cl.		300	—	100	—	80	—		—	88						
4	Zwrotniczych III. kl. Weichenwächter III. Cl.		260	—	80	—	60	—		—	88						

Wiedeń, 30 maja 1890. (Przedruk nie będzie płacony) Wien, den 30 Mai 1890.

Liberyjne dreliszki

w największym wyborze
poleca metr ct. 35 2880

Magazyn

F. Knauer i Syn

pod „Złotym Lwem“
Lwów, pl. Kapitulny l. 2.
Próbki na żądanie franko.

Cennik
płócien i bielizny stołowej

wyrobu ręcznego z czysto lnianej przędzy, blechowane
po najniższych cenach

FRANCISZKA DŁUGOSZA

w Korczynie obok Krosna
zaszczyconego we Lwowie w roku 1881 dyplomem uznania.

Nr. 30	sztuka po zł. 9 25,	szerokość 78	centymetr.
„ 30	„ „ 11·25,	„ 78	„
„ 40	„ „ 12·—,	„ 82	„
„ 50	„ „ 14 —,	„ 82	„

Płótna cieńsze webowe na koszule:

Nr. 60	sztuka po zł. 16·—,	szerokość 85	centymetr.
„ 80	„ „ 19.—,	„ 85	„
„1·0	„ „ 22.—,	„ 85	„

Płótna na prześcieradła:
Nr. 30, szerokie 150 centymetrów, zł. 21.
„ 50, „ 165 „ „ 28.
Długość każdej sztuki wynosi 35 metrów.

Chusteczki do nosa nr. 100, 55 centym. kwadr, ze szlaczkiem w około, cena tuzina 3 zł.
Obrusy, 145 centym. szerokie, metr po 90 ct.
Serwety, 65 centym. w kwadrat, tuzin 3 zł
Obrusy, adamaszkowy wyrób, na 6 osób, 160 centym. szerokie, z frenzlami w około i takież serwetki razem 3 zł. 50 ct.
Obrusy na 12 osób, 160 centym. szerokie, 250 długie z frenzlami i 12 serwetek takież same, razem 6 zł.
Dyma 85 centym. szeroka, metr po 42 ct., szt. 14 zł
Płótna żaglowe na letnie ubranie 65 centym. szerokie, metr po 30 ct
Ręczniki 45 centym. szerokie, 150 długie, tuzin 3 zł. 75 ct — grubsze, 40 centym. szerokie, 34 długie, cena 7 zł. 20 ct.
Scierki, 75 centym. w kwadrat, szlaczek w około czerwony lub niebieski, tuzin 2 zł. 50 ct.
☛ Cennik na żądanie wraz z próbkami wysyłam opłacone. 3462

SKŁAD KAWY
ARTURA KOSCICKIEGO

pod godłem

WE LWOWIE. Chorążczyzna l. 22.

we Lwowie
ulica Chorążczyzna L. 22
poleca

KAWĘ AMERYKANSKĄ

w najlepszych gatunkach
i sprzedaje 5
1 kilo zł. 1.80 i zł. 2, na prowincyę 4³/₄ kilo zł. 9.15 i 10 franko.
Kawa palona pół kilo zł. 1·20.
Odbiorcom nad 50 kilo opust.
Nie mam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają.

Ogłoszenie. 3756

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie zaprasza P. T. członków rzeczonego Towarzystwa na:

Ogólne zgromadzenie

odbyć się mające dnia 27 czerwca 1890 o godz. 11 przed południem w lokalu Rady powiatowej krośnieńskiej.

Porządek dzienny.

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z obrotu funduszów Towarzystwa w roku 1889.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej z zamknięcia rachunków z roku 1889 zawierające zarazem wnioski co do rozdziału zysku i udzielenia Dyrekcyi absolutoryum.
3. Wybór dwóch członków Rady nadzorczej.
4. Sprawa obsadzenia miejsca członka Dyrekcyi.

Członkowie chcący brać udział w ogólnem Zgromadzeniu, obowiązani są wylegitymować się książeczką udziałową na ich osobę opiewającą lub certyfikatem Dyrekcyi.

Z Rady nadzorczej Towarzystwa zaliczkowego.

sekretarz rady Dr. Mazurkiewicz — **Zast. prezesa** Józef Wiktor

---

Wiadomość dla pp. krawców.

Coupeur wykształcony w swoim fachu, posiadający język francuski, niemiecki i inne, poszukuje umieszczenia w większej pracowni sukień męskich w miejscu lub zagranicą. Wiadomość ul. Kalecza l. 14 drzwi 2. 3739

Willa

w guście szwajcarskim, wytwornie urządzona, o 4 pokojach, kuchni, spiżarni, sieni z pralnią i werandzie oszklonej, przytem 16 morgów dobrego gruntu (role, łąki i ogrody) w jednym kawałku, z budynkami gospodarczymi, a to: dom czeladni, stajnie, wozownia, stodoła, szopy, chlewy, 2 murowane piwnice a 1 ziemna, studnia pompowa w skale z wyborną wodą źródłową, całe obejście (budynki) oparkanione, wszystko zupełnie nowe i doskonale budowane, w miejscu piękn m blisko lasu i młynówki, w której kąpać się można. 10 kilometrów od Lwowa, z powodu stosunków familijnych do sprzedania. Długów żadnych, cena 7000 zł. w. a. Na żądanie można nabyć także inwentarz żywy i martwy. — Bliosza wiadomość z grzeczności w Administracyi „Gżzety Lwowskiej“.

Handel

Karola Bałłabana

we Lwowie
poleca 1697

wszelkie gatunki kawy

w smaku czystym aromatycznym.

5 kilo	Moka arabska	10 złr.	80 ct
„	Jawa złota	10 „	80 „
„	Ceylon grubo-ziarnista	10 „	80 „
„	„ średnia	10 „	40 „
„	Kuba wyśmienita	10 „	— „
„	Laguaira grubo ziarnista	9 „	60 „
„	Guatemala	9 „	20 „
„	Jamaika	8 „	80 „
„	Rio laré	8 „	40 „
„	Santos	8 „	— „

Franko na każdą stacyę pocztową.

Już wyszło dla Głodnych

PISMO ZBIOROWE

z utworów kobiecego pióra
wydane staraniem Towarzystwa
„OSZCZĘDNOŚCI KOBIET“
cena 1 zł. z przesyłką pocztową na prowincyę zł. 1.15
De nabycia we wszystkich księgarniach. 3640
Główny skład w księgarni
Seyfartha i Czaykowskiego
we Lwowie.

Ogłoszenie. 3758

Pierwsza związkowa pracownia robotników szewskich „Rówuość“ we Lwowie, stowarzyszenie zaregestrowane z nieograniczoną poręką, rozwiązało się w dniu 5 czerwca 1890 w obecności dr. Józefa Czermaka, zastępcy rejenta dr. Wolskiego.

Likwidatorami rozwiązanego stowarzyszenia zostali zamianowani pp. Józef Rybakowski, Edward Jahl urzędnik kolei państwowych we Lwowie i Andrzej Struszkiewicz, były dyrektor „Równości“.

Likwidatorowie wzywają wszystkich pp. wierzycieli, jakoteż dłużników, aby najpóźniej do 4 tygodni swoje rachunki wyrównali.

W miejsce rozwiązanego Stowarzyszenia zostało na tym samym dniu nowe zawiązane z ograniczoną poręką pod firmą: Pierwsze galicyjskie stowarzyszenie wytwórcze robotników szewskich „Równość“ we Lwowie.

Da zarządu nowo zawiązanego stowarzyszenia zostali wybrani:

Do Rady nadzorczej: Józef Rybakowski, prezesem, tudzież Jan Mielecki, majster stolarski, Jan Suller, majster szewski, Ignacy Malinowski, majster szewski, Mikołaj Gorski, robotnik introligatorski, Franciszek Stych, robotnik introligatorski.

Do Dyrekcyi: dyrektorami Jan Schulz, robotnik szewski, Jan Chmurowicz, robotnik szewski, Jan Koszlak, robotnik szewski.

Zastępcami dyrektorów: Michał Najster, robotnik szewski, Michał Ziełkowski, majster szewski, Wawrzyniec Zengel, majster szewski

Do Wydziału sprawdzającego: Edward Jahl, urzędnik c. k. kolei państwowych we Lwowie, Walenty Filipowski, robotnik szewski, Bronisław Schulz, robotnik szewski.

L. 1749 (3726 2—3)

Ogłoszenie.

W zastosowaniu się do §. 30 ust. o repr. pow. Wydział powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że rachunki kasy Wydziału powiatowego za rok 1889 począwszy od dnia dzisiejszego wyłożone są na dni 14 w sali posiedzeń Rady powiatowej, dla przejrzenia przez opodatkowanych w powiecie.

Wydział Rady powiatowej.
Mielec, dnia 3 czerwca 1890.
Wiceprezes: Sękowski.

Inżynier fachowy

dla budowy młynów
poleca swe usługi do budowy i rekonstrukcyi kunsztownych młynów, fabryk krupek i prosa, tudzież tartaków. — Plany i kosztorysy sporządza jak najtaniej. — Budowle wykonywa pod gwarancyą. 3343

Juliusz Wanke
w Bolechowie.

Ołtarze, Ikonostasy
Cyborya, Ołtarzyki
wykonywa 3129
Tadeusz Sokulski
Lwów, ul. Łyczakowska 54.

Alojzy Hübner

we Lwowie
ulica Karola Ludwika 13
poleca 2766

Cement — Gips — Ter pogazowy Ter drzewny (dziegieć) — Tekturę do pokrywania dachów — Carbolineum — Exicator — Farby do fasad — Farby olejne — Farby na dachy — Lakier na dachy — Pasy do maszyn — Gurty parciane — Węże do pomp — Węże do sikawek — Oliwę do maszyn — Smarowidło do maszyn — Kasy ogniotrwałe — Maszyny do prania.

Alojzy Hübner, Lwów
ulica Karola Ludwika 13.

Wszystkie techniczne artykuły

potrzebne dla
młynów, gorzelń, browarów, tartaków, kopalń nafty i t. p.
poleca skład maszyn, rur, narzędzi i materyałów

H. Ochmanna w Krośnie.

872

LUBIEŃ

Zakład kąpielowy siarczany

20 kilometrów od Lwowa, 7 klm. od Gródka, tyleż od Szczerca.
(Stacya telegraficzna i poczta w miejscu.)

☛ **Początek sezonu 20 maja.** ☚

Lekarz ordynujący **dr. Rieger,** c. k. radca sanitarny.

Łazienki w tym roku urządzone z wielkim komfortem. Wanny porcelanowe, mozaikowe i metalowe. Posadzki mozaikowe. Sprowadzenie wody do wanien wedle najnowszej metody. Znaczne ulepszenie kąpieli szlamowych. Rozszerzono oraz park o kilkadziesiat morgów. — Pomieszkania z kompletnem urządzeniem od 50 ct. do 1 zł. 20 ct. na dobę — Dla mniej zamożnych gości pokój z kuchenką i urządzeniem 50 ct. dziennie, miesięcznie 12 złr. — **Zniżona cena jazdy** pocztowej między Lwowem a Lubieniem na 75 ct. od osoby. — **Fiakier** zakładowy z Gródka 40 ct. od osoby. 2850

☛ W sezonie I, od 20 maja do 20 czerwca, i III. od 20 sierpnia, ceny pomieszkań o 20 prc. niższe. W tym czasie biedni, opatrzeni świadectwami ubóstwa przez c. k. starostwo uwierzytelnionemi, otrzymują znaczne ulgi.

Bliższych wyjaśnień udziela na żądanie Zarząd zakładu zdrojowego w Lubieniu.

SANTAL DE MIDY

• Essencya z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta jest znacznie skuteczniejszą aniżeli *kopahu i kubeba*. Czyni niepotrzebnem używanie wszelkich szprycowań i w przeciągu dni trzech ulecza wszelkie najdolegliwsze i najwięcej zastarzałe rzeżaczki, nie utrudzając żołądka i nie udzielając nieprzyjemnej woni urynie. — Kazda Kapsulka opatrzona jest na czarno oddrukowanem nazwiskiem. MIDY

• SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH. • 8017

JAN IHNATOWICZ

poleca
niezawodne i wypróbowane środki kosmetyczne
odszczególnione 10 medalami zasługi i 2 dyplomami honorowymi,

MAGNOLINA Twarz opryszczona, szorstka, nierówna i zgrubiała, pod szczególnem działaniem Magnoliny odzyskuje młodzieńczy wyraz i piękność. Czerwoność no·a i policzków bezpowrotnie ustępuje. — Flakon 1 zł. 50 ct.

ORIENTALINA (pudr płynny) nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 zł., gąbeczka 10 ct

KREM roślinny. **Białe i piękne ręce!!** otrzymuje się po kilkurazowem natarciu kremem roślinnym — Słoik 80 ct.

GRYSIK toaletowy do mycia rąk dla wydelikatnienia grubego naskórka. Podełko 25 ct.

PROSZEK do czyszczenia paznogci, dla nadania białości, różowego odcienia i pięknego połysku Pdł. 25 ct.

WODA LILIOWA. wywiera skutki prawdziwie zadziwiające, wygładza naskórek i zmarszczki, przez co płeć staje się nadzwyczaj białą i delikatną, usuwa plamy wątrobiane, żółtość twarzy i ostudy, skórze nadaje prześlicznego kolorytu i świeżości. Cena 1 zł 50 ct.

WODA POZIOMKOWA do mycia twarzy, zamiast zwykłej wody, która, jak wiadomo zawiera wiele wapna, przez co skóra staje się szorstką, grubą i traci przejrzystość. — Flaszka zawierająca ³/₄ litra 25 ct.

Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych: ulica Kopernika L. 3 i ulica Halicka róg Wałowej L. 25, w KRAKOWIE Sukiennice L. 2?, w CZERNIOWCACH Rynek L. 2, oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach. 6360

8907 3757

Ogłoszenie.

Dnia 14 czerwca 1890 r. o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu Galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego przy ulicy Karola Ludwika L. 1.

95. losowanie listów zastawnych 4% dawnych w sumie 80.288 zł. 97 ct.

18. losowanie listów zastawnych 4% 41-letn. w sumie 13.800 zł.

Z Dyrekcyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego.
We Lwowie, dnia 9 czerwca 1890.
Prezes: **A. Dembowski.**

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich